

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI DO SPRAW PETYCJI**
(NR 107)
z dnia 10 lutego 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Petycji (nr 107)

10 lutego 2026 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem poseł **Urszuli Augustyn (KO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie odpowiedzi ministra finansów i gospodarki na dezyderat nr 134 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie zmiany przepisów w zakresie sposobu finansowania Policji poprzez powiązanie jej budżetu z produktem krajowym brutto;
- rozpatrzenie odpowiedzi ministra sprawiedliwości na dezyderat nr 135 w sprawie zmiany Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego;
- rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie przepisów dotyczących planowania i zagospodarowania przestrzennego (BKSP-155-X-663/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie uchylenia art. 71 pkt 2 lit. b Ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o świadczeniu wspierającym (Dz. U. z 2023 r. poz. 1429 ze zm.) (BKSP-155-X-674/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie likwidacji podatku dochodowego od osób fizycznych, świadczenia wychowawczego oraz 13. i 14. emerytury (BKSP-155-X-690/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 64a Ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. z 2024 r. poz. 1283 ze zm.) (BKSP-155-X-691/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany niektórych ustaw w zakresie przetwarzania danych osobowych (BKSP-155-X-664/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 96 ust. 1 pkt 16 Ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2024 r. poz. 959 ze zm.) (BKSP-155-X-667/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie sposobu publikowania informacji przez organy władzy publicznej (BKSP-155-X-677/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej (Dz. U. z 2024 r. poz. 409 ze zm.) (BKSP-155-X-682/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 217 Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. z 2025 r. poz. 991 ze zm.) (BKSP-155-X-698/25);
- rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie przepisów dotyczących ruchu drogowego (BKSP-155-X-703/25).

W posiedzeniu udział wzięli: **Iwona Hagemajer** dyrektor Departamentu Budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, **Karol Czajkowski** zastępca dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Piotr Kropiński** zastępca dyrektora

Departamentu Ochrony Przyrody Ministerstwa Klimatu i Środowiska, **Łukasz Marciniak** zastępca dyrektora Departamentu Planowania Przestrzennego Ministerstwa Rozwoju i Technologii, insp. **Leszek Jankowski** p.o. zastępca dyrektora Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji wraz ze współpracownikami, insp. **Konrad Krakowiak** zastępca dyrektora Biura Kryminalnego Komendy Głównej Policji wraz ze współpracownikami, **Urszula Kaczorowska** naczelnik Wydziału Wykonania Orzeczeń Karnych w Departamencie Wykonania Orzeczeń i Probacji Ministerstwa Sprawiedliwości, **Jakub Makowski** naczelnik Wydziału Homologacji i Warunków Technicznych Pojazdów w Departamencie Transportu Drogowego Ministerstwa Infrastruktury wraz ze współpracownikami, **Adam Wiącek** naczelnik wydziału w Departamencie Porządku Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, **Cezary Węgliński** naczelnik wydziału w Zespole Prawa Konstytucyjnego, Międzynarodowego i Europejskiego Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, **Karol Brzeziński** radca rzecznika w Zespole Prawa Karnego Biura Rzecznika Praw Dziecka, **Natalia Kowalik-Tencer** prawniczka w Zespole do spraw Wykonywania Kar Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, **Joanna Pisarczyk-Jagielska** radca w Departamencie Zarządzania Danymi Ministerstwa Cyfryzacji, **Sylvia Kuźniar** główny specjalista w Departamencie Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości, **Karolina Marzec-Franke** główny specjalista w Biurze Ministra Ministerstwa Sprawiedliwości, **Ewa Olas** główny specjalista w Departamencie Prawa Cywilnego i Gospodarczego Ministerstwa Sprawiedliwości, **Olgierd Podgórski** główny specjalista w Biurze Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz **Anna Prekurat** główny specjalista w Departamencie Pomocy Społecznej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** i **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Petycji.

Bardzo serdecznie witam wszystkich państwa.

Rozpoczynamy posiedzenie od zajrzenia do porządku dziennego. Czy w związku z zaplanowanym i przesłanym wszystkim państwu porządkiem dziennym są jakieś uwagi? Nie widzę, nie słyszę, a więc ruszamy.

W pierwszym punkcie mamy rozpatrzenie odpowiedzi ministra finansów i gospodarki na dezyderat nr 134 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie zmiany przepisów w zakresie sposobu finansowania Policji poprzez powiązanie jej budżetu z produktem krajowym brutto. Kto z państwa zechce przedstawić odpowiedź?

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej Ministerstwa Finansów Karol Czajkowski:

Dzień dobry. Karol Czajkowski, zastępca dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej.

Szanowni państwo, stanowisko ministra finansów i gospodarki jest negatywne. W pierwszej kolejności zauważamy, że wprowadzenie takiego rozwiązania prowadzi do dalszego usztywniania wydatków budżetu państwa. Po drugie, zauważamy, że przykładowo biorąc na ten moment wydatki 2021 r. i porównując je do 2025 r., to idąc tym tokiem myślenia, tutaj Policja byłaby stratna, ponieważ w tych latach budżet Policji wzrósł dwukrotnie, natomiast PKB miało znacznie niższy wzrost. Dziękuję, to z grubsza takie argumenty.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Kto z państwa w tej sprawie chce zabrać głos? Nie widzę, nie słyszę. Bardzo proszę.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, Wysoka Komisjo, ja miałem okazję w 2025 r. tę petycję omawiać i może przedstawię genezę tego, o co chodziło w tej petycji.

Petycja została złożona przez Zarząd Główny Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów. Wnioskodawcy zwrócili się z wnioskiem o zmianę modelu finansowania polskiej Policji poprzez wprowadzenie systemu, w którym budżet Policji powiązany byłby z produktem krajowym brutto. Wniosek został oparty o analizę problemów wynikających z obecnej sytuacji finansowania polskiej Policji na podstawie wyników pracy Najwyższej Izby Kontroli oraz pozytywnych skutków jakie tożsame rozwiązanie przyniosło w odniesieniu do Sił Zbrojnych RP.

Wtedy na Komisji do Spraw Petycji byli przedstawiciele Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, którzy poparli to rozwiązanie. Czyli jak najbardziej ministerstwo popierało tę inicjatywę i petycję – to było stanowisko zastępcy dyrektora Departamentu Budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. W czasie tej dyskusji na Komisji w 2025 r. Komisja do Spraw Petycji jednogłośnie wsparła tę inicjatywę, kierując dezyderat do premiera Rady Ministrów. Otrzymaliśmy odpowiedź z ministerstwa finansów i gospodarki idącą w zupełnie innym kierunku, przedstawiającą trochę ten problem z innej strony.

Natomiast ja tylko przytoczę argumenty, które wtedy tam padały, ponieważ uważam, że ten problem jest istotny, bo obecny system finansowania polskiej Policji oparty jest na corocznym ustaleniu budżetowym. Tutaj były takie argumenty, że ten model prowadzi do licznych problemów i były wymienione te wszystkie obszary niestabilności finansowania, niedofinansowania, ograniczenia kadrowego, niedoinwestowania infrastruktury, brak możliwości modernizacji. Była tam mowa o tym, że Policja nie nadąża za przestępcami ze względu na brak środków na realizację podstawowych zadań oraz problemy z wyposażeniem.

Myślę, że my jako Komisja do Spraw Petycji nie jesteśmy właściwą komisją do rozpatrywania tego typu systemowych rozwiązań, ale uważam, że powinniśmy tę petycję skierować do dalszych prac do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Rzeczywiście to rozwiązanie wtedy przedstawione ponoć uzyskało pełną akceptację. Ten model finansowania sprawdził się, jeśli chodzi chociażby o wojsko, i na pewno takie rozwiązanie by się przełożyło na sprawniejsze działania Policji, jeśli chodzi o kłopoty kadrowe, inwestycyjne.

Dlatego z mojej strony jest rekomendacja, abyśmy zakończyli prace nad tą petycją w Komisji do Spraw Petycji, natomiast przekazali ją do dalszej pracy w Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Tak, to prawda, ale prawdą jest też to, że od 2025 r. sytuacja finansowa w Policji chyba się trochę zmieniła. Jest na pewno inna niż w czasie kiedy petycja została do nas skierowana. Jeśli dobrze pamiętam, ona się opierała na danych z 2021 r., tak?

Pan dyrektor, bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MF Karol Czajkowski:

Jeszcze może podam tutaj czyste dane. 2021 r. – 0,38% PKB, 2026 r. – włączając program modernizacji, który jest w rezerwie budżetowej – mamy 0,54%. Czyli to jest duży wzrost. Ustawienie jakiegokolwiek minimum nie ma sensu, bo i tak byśmy to minimum co chwila musieli zawyżać, patrząc, jak idą wydatki w tych latach.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Myślę, że dodatkowym argumentem jest także to, że akurat służby mundurowe są w trudnym czasie, w którym przyszło nam dzisiaj żyć pod specjalnym nadzorem finansowym. W tym sensie, że co chwila z różnych źródeł te pieniądze tam są dosypywane.

Ja proponuję, panie pośle, żebyśmy przyjęli odpowiedź ministra, bo to jedna proceduralna sprawa. Tę odpowiedź przyjmujemy. Natomiast pozostaje nam kwestia tego, czy petycję skierować także do komisji, żeby ewentualnie przy najbliższych pracach mogła o niej rozmawiać. Natomiast nie sądzę, żeby na tyle zmieniło się stanowisko ministra, aby chciał sztywny procent PKB wpisać sobie do budżetu. To jest raczej rzadka praktyka. Panie pośle?

Posel Robert Warwas (PiS):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, tutaj chodzi o ten mechanizm, aby środki przeznaczone na Policję rosły proporcjonalnie do wzrostu gospodarki. Możemy przyjąć taki wskaźnik, żeby to bezpieczeństwo było zachowane dla Policji, dlatego że – tak jak pani przewodnicząca tutaj stwierdziła – cały czas zwiększa się zakres obowiązków Policji i cały czas widzimy każdego dnia, także w swojej pracy parlamentarnej, że Policja stale mimo tych zwiększonych nakładów boryka się z problemami, którym w jakiś sposób mógłby pomóc ten mechanizm.

Dlatego uważam i podtrzymuję swoje stanowisko, żeby tę petycję przekazać do wiadomości Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych, aby – jeśli będzie dyskusja na ten temat w przyszłości – też ewentualnie wziąć pod uwagę te dosyć cenne argumenty. Przypominam, że one były w ubiegłym roku także poparte tutaj przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

To musimy, że tak powiem, do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wrócić teraz z propozycją, żeby się boksowała z ministrem finansów. Żaden minister finansów z własnej nieprzymuszonej woli nie blokuje sobie, nie wiąże sobie rąk dużą ilością sztywnych zapisów, które odnoszą się do PKB. Rozumiem, OK.

Uznajemy, że odpowiedź ministra jest dla nas wyczerpująca, w związku z tym tę odpowiedź przyjmujemy. Dziękuję bardzo. Natomiast petycję możemy przekazać.

Proszę pamiętać, panie pośle, że tym razem to jest taka, powiedziałabym, praca, która w jakimś w miarę możliwym okresie nie daje nam nadziei na rozwiązanie. Ponieważ, tak jak mówię, po pierwsze, nakłady na Policję wzrastają, i to jest bardzo dobrze i należy to robić. Po drugie, wzrastać będą, bo sytuacja, w której jesteśmy, każe nam w sposób szczególny dbać o wszystkie służby mundurowe. To też jest bardzo dobra sytuacja. Natomiast po trzecie, zawsze ostatnie zdanie należy do ministra finansów i nie sądzę, żeby chciał tutaj to zdanie zmienić.

Ponieważ nie słyszę sprzeciwu, więc tak robimy – przyjmujemy odpowiedź, nasza Komisja kończy prace nad tą petycją, natomiast petycję przekazemy do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do drugiego punktu. Tym razem rozpatrzenie odpowiedzi ministra sprawiedliwości na dezyderat nr 135 w sprawie zmiany ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego. Kto z państwa przedstawi nam odpowiedź?

Bardzo proszę.

Główny specjalista w Departamencie Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości Sylwia Kuźniar:

Dzień dobry państwu. Sylwia Kuźniar, Ministerstwo Sprawiedliwości, Departament Prawa Karnego.

Szanowna Komisjo, szanowna pani przewodnicząca, Ministerstwo Sprawiedliwości pozytywnie ustosunkowuje się do treści postulatu niniejszej petycji będącego przedmiotem tego dezyderatu. Autor petycji domagał się zmiany przepisów Kodeksu postępowania karnego w taki sposób, aby w sprawie o przestępstwo z art. 190a § 1 i 2 Kodeksu karnego postępowanie przygotowawcze było prowadzone w formie dochodzenia. Należy zaznaczyć, że aktualny stan prawny zakłada, iż postępowanie przygotowawcze w sprawie o ten czyn zabroniony jest prowadzone w formie śledztwa. Co również istotne, dochodzenie prowadzi Policja, Straż Graniczna czy też inne organy wskazane w stosownych przepisach prawa.

Mając na uwadze fakt, że bezpośredni nadzór nad działalnością Policji czy również tych innych organów sprawuje minister spraw wewnętrznych i administracji, resort sprawiedliwości postanowił również zwrócić się z wnioskiem właśnie do ministra spraw wewnętrznych i administracji w celu oceny możliwości podjęcia takich działań legislacyjnych. Resort spraw wewnętrznych i administracji również pozytywnie zaopiniował możliwość opracowania takiego projektu ustawy. Dlatego aktualnie w Departamencie Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości trwają czynności analityczno-koncepcyjne mające na celu opracowanie stosownego projektu ustawy. Jeżeli kierownictwo Ministerstwa Sprawiedliwości wyrazi zgodę na wszczęcie prac legislacyjnych, to projekt ten zostanie poddany formalnemu procesowi legislacyjnemu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Petycję także referował pan poseł Warwas.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Tak jest.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

To w słuch się zamieniamy.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, otrzymaliśmy informację z Ministerstwa Sprawiedliwości w zakresie tego, jakie działania zostały podjęte – są prowadzone prace. Wydaje się, że w tym zakresie zostały podjęte działania i na tę chwilę wnoszę o przyjęcie odpowiedzi Ministerstwa Sprawiedliwości, czekając na dalsze działania. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję uprzejmie. Tak, ta odpowiedź daje nam dużą nadzieję, że problem zostaje rozwiązany, że on jest w trakcie analizy i zostanie podjęta decyzja o nowelizacji Kodeksu postępowania karnego. Bardzo dziękuję. Czyli Komisja przyjmuje odpowiedź. Nie słyszę sprzeciwu.

Takie zatem jest rozstrzygnięcie w tej sprawie. Dziękuję.

Przechodzimy do petycji. W trzecim punkcie mamy petycję w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie przepisów dotyczących planowania i zagospodarowania przestrzennego.

Tutaj także poproszę o zabranie głosu pana posła Warwasa.

Posel Robert Warwas (PiS):

Dziękuję.

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem petycji jest podjęcie inicjatywy ustawodawczej, której celem będzie kompleksowe uproszczenie i przyspieszenie procedury planistycznej w gminach poprzez zmianę w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Autor petycji proponuje kilka rozwiązań legislacyjnych, m.in. dodanie do ustępów od 6a do 6d przewidujących milczenie, uzgodnienie projektu planu w przypadku braku odpowiedzi w terminie 30 dni. Kolejny postulat, to umożliwienie uproszczenia zmiany planu w zakresie zabudowy mieszkalnej, korekty granic, wskaźników lub linii zabudowy. Trzecia propozycja to uregulowanie prawne pełnej cyfryzacji procedury z użyciem rejestru urbanistycznego oraz jego integralnych systemów. Kolejna propozycja to utworzenie funduszu centralnego na pokrycie kosztów opracowania analiz planistycznych. Ostatnia propozycja to wprowadzenie wiążących terminów: 20 dni – tryb uproszczony, 30 dni – zwykły oraz uznanie opinii za pozytywną przy braku odpowiedzi.

Petycja spełnia wszelkie wymogi formalne oraz mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu.

Jak tutaj przytoczyłem, autor petycji zwrócił się właśnie do naszej Komisji o podjęcie działań w zakresie uproszczenia i przyspieszenia procedur planistycznych w oparciu o te pięć postulatów, mających na celu zwiększenie sprawności, efektywności, transparentności systemu planowania przestrzennego w Polsce. Wnioskodawca do petycji dołączył również projekt ustawy.

Natomiast z opinii Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu wynika, że wskazane postulaty należy uznać za niezasadne. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Planowania Przestrzennego Ministerstwa Rozwoju i Technologii Łukasz Marciniak:

Dzień dobry państwu. Szanowna pani przewodnicząca, panie pośle, jestem przedstawicielem Ministerstwa Rozwoju i Technologii, zastępcą dyrektora Departamentu Planowania Przestrzennego. Łukasz Marciniak.

Chciałbym tutaj wyjaśnić, co zresztą miało swoje odbicie w ekspertyzie przygotowanej przez Kancelarię Sejmu, że większość z proponowanych propozycji już jest w ustawie. Od razu muszę wyjaśnić, że pierwsza sprawa dotycząca milczącej zgody, która na dobrą sprawę powiela się w sprawie piątej, czyli standardów czasowych i jakościowych opinii, to już jest zapisane w ustawie, bodajże w art. 20 czy 25. Pozwolę państwo, że nie będę dokładnie cytował, ponieważ co do zasady organ uzgadniający lub opiniujący ma określony czas nie dłuższy niż 30 dni – docelowo 14 dni, nie dłużej niż 30 dni – po którym, jeżeli nie zajmie stanowiska, ta milcząca zgoda już ma miejsce.

Tak samo tryb uproszczony planu miejscowego jest już obecny w naszej ustawie i został wprowadzony w ramach reformy, która zresztą teraz jest dosyć głośna, ponieważ jest podstawą przygotowywania planów ogólnych gminy. Czyli taki tryb uproszczony już jest. On jest precyzyjnie opisany, tak samo jak są precyzyjnie podane informacje, na jakich zasadach może ten tryb uproszczony być wprowadzony.

Podobnie od czasu wejścia w życie reformy mamy przepisy, które mówią o tym, aby dokumenty, które są wygenerowywane podczas procedury planistycznej, były upublicznione w rejestrze urbanistycznym. Rejestr urbanistyczny będzie uruchomiony z dniem 1 lipca 2026 r.,

czyli jeszcze chwilę mamy. Natomiast do tego czasu dokumenty są publikowane na stronie internetowej gminy w Biuletynie Informacji Publicznej.

Ostatnia sprawa, jeżeli chodzi o Fundusz Wsparcia Planowania, zwracam uwagę na to, że obecnie plany ogólne oraz plany miejscowe uchwalane na podstawie właśnie zreformowanej ustawy mają możliwość zwrotu, czyli refinansowania na podstawie KPO, czyli obecnie funkcjonującego systemu wsparcia. Jeżeli chodzi o przyszłe systemy wsparcia, prawdopodobnie będziemy nad tym tematem pracować. Myślę, że co do zasady merytorycznie ta petycja nie musi być dalej procedowana. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję uprzejmie.

Bardzo proszę pana o zabranie głosu.

Zastępca dyrektora Departamentu Ochrony Przyrody Ministerstwa Klimatu i Środowiska Piotr Kropiński:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, Piotr Kropiński, zastępca dyrektora Departamentu Ochrony Przyrody, Ministerstwo Klimatu i Środowiska.

Chciałbym tylko w ramach uzupełnienia przedstawić też stanowisko ministerstwa. Zgadza się z opinią Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji, że postulaty zawarte w opinii nie zasługują na uwzględnienie. Tak jak tutaj mój poprzednik wskazał, większość tych postulatów została już w tej chwili uregulowana w przepisach.

Chciałem też zwrócić uwagę, że sama petycja została zredagowana przed wejściem w życie ustawy z dnia 5 listopada 2025 r., która w dużej części realizuje postulat uproszczenia procedur, szczególnie w zakresie ustanawiania planów ogólnych.

Jeśli mogę jeszcze uzupełnić, to jeśli chodzi o sam postulat wprowadzenia zmian w art. 27a, czyli zmiany w procedurze uproszczonej, one zostały przedstawione przez autora petycji w tak nieprecyzyjny sposób, że naprawdę trudno ocenić, czy to sprawdziłoby się w praktyce. Jednocześnie niesie to z sobą ryzyko zatarcia granic między trybem zwykłym a trybem uproszczonym i docelowo osłabiłoby gwarancję prawidłowego przebiegu tego procesu.

W zakresie właściwym dla ministra klimatu i środowiska, wydaje mi się, to najważniejsze nasze uwagi. Proszę o przyjęcie stanowiska.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Rozumiem, że działania legislacyjne jak gdyby wyszły naprzeciw autorowi petycji i wskazane przez niego problemy zostały już uregulowane prawnie.

Pan poseł sprawozdawca, bardzo proszę.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Bardzo dziękuję.

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, Wysoka Komisjo, tak jak tutaj zostało to przedstawione bardzo szczegółowo, postulaty zawarte w petycji były przedstawione przed wejściem w życie ustawy, która częściowo reguluje te rozwiązania, natomiast część tych postulatów rzeczywiście nie spotkała się z akceptacją. Większość tej petycji jest uwzględniona już w tym prawie, które zostało w ubiegłym roku przyjęte, tak więc rekomenduję zakończenie pracy nad tą petycją. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Bardzo dziękuję. Czyli co, nie uwzględniamy żądania zawartego w treści tej petycji, ponieważ postulaty już są zrealizowane, tak?

Poseł Robert Warwas (PiS):

Tak, pani przewodnicząca, rekomenduję nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Bardzo dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec takiego rozstrzygnięcia? Nie ma. Dziękuję bardzo. Mam nadzieję, że petytor jest też zadowolony.

W kolejnym punkcie mamy petycję, którą przedstawia pan poseł Józefaciuk, ale on w tej chwili realizuje swoje zadania na sali plenarnej.

Dlatego pozwolę sobie poprosić teraz panią poseł Rusecką i zrealizujemy punkt szósty – petycja w sprawie uchYLENIA art. 71 pkt 2 lit. b Ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o świadczeniu wspierającym. Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję.

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, to już kolejna petycja dotycząca świadczenia wspierającego. Przypomnę, świadczenie wspierające zostało wprowadzone ustawą i weszło w życie w styczniu 2024 r. Osoba składająca petycję wnosi, aby inwalidom świadczenie wspierające było wypłacane od razu od dnia złożenia wniosku do Wojewódzkiego Zespołu do spraw Orzekania o Niepełnosprawności działającego przy wojewodzie.

Przypomnę, że świadczenie wspierające zostało wprowadzone w sposób kaskadowy, czyli w zależności od poziomu potrzeby wsparcia. Myślę, że z uwagi też na ideę tej ustawy i tej potrzeby wsparcia, po wprowadzeniu ustawy od roku 2024 w pierwszej kolejności wsparcie finansowe zostało udzielone tym najbardziej potrzebującym, to jest tam, gdzie komisja orzekania o stopniu niepełnosprawności uznaje, że ta potrzeba jest wymagalna, czyli jest największa ilość punktów. W roku 2025 kolejna, ja może nie będę przytaczać, bo ta punktacja jest w uzasadnieniu... Natomiast od stycznia 2026 r. wsparcie finansowe otrzymują te osoby, które według komisji potrzebują najmniejszej potrzeby wsparcia. To jest nowe świadczenie, zupełnie inaczej podchodzące do osób z niepełnosprawnością. Pieniądze idą za osobą potrzebującą wsparcia.

Myślę, że z uwagi na równowagę, na dbanie w jakiejś mierze też o finanse publiczne, ponieważ wprowadzone zostało nowe świadczenie, to wprowadzamy je sukcesywnie. Uważam tę petycję za niezasadną, ponieważ był też określony cel w uzasadnieniu do powstania tej ustawy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Bardzo dziękuję.

Otwieram dyskusję. Kto z państwa zechce zabrać głos?

Bardzo proszę.

Główny specjalista w Biurze Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Olgierd Podgórski:

Podgórski Olgierd, Biuro Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Tak jak pani poseł przed chwilą wskazała, ustawa o świadczeniu wspierającym zawierała harmonogram wejścia w życie. W zależności od liczby punktów prawo do świadczenia było rozłożone od 1 stycznia 2024 r. do 1 stycznia 2026 r. W tej chwili już wszystkie osoby posiadające decyzję ustalającą poziom potrzeby wsparcia otrzymują to świadczenie.

Realizacja tej petycji w naszej opinii jest niezasadna, generowałaby tylko niepotrzebne zamieszanie i dodatkowe nieprzewidywalne skutki finansowe. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję uprzejmie. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę, nie słyszę.

Panią poseł sprawozdawcę bardzo proszę o ostateczną rekomendację.

Posel Urszula Rusecka (PiS):

Rekomendacja jest o nieuwzględnienie żądania petycji.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Nie uwzględniamy żądania zawartego w treści tej petycji, jak rozumiem po uzasadnieniu wyczytanym z opinii eksperta, przedstawionym przez panią poseł i pana dyrektora. Rozumiem, że system po prostu działa. Komisja do Spraw Petycji tego systemu nie powinna podważać.

Nie uwzględniamy więc żądania zawartego w tej petycji.

Posel Urszula Rusecka (PiS):

Mogę jeszcze jednym zdaniem?

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Bardzo proszę.

Posel Urszula Rusecka (PiS):

Oczywiście jest wprowadzone nowe świadczenie, któremu należy się przyglądać. Powinna być ewaluacja wprowadzania tego systemu. Jest tam wiele rzeczy, które należy jeszcze usprawnić, ale nie akurat to, o co postuluje pan składający petycję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Nie słyszę też sprzeciwu, żebyśmy nie uwzględnili żądania zawartego w tej petycji.

W związku z tym takie jest rozstrzygnięcie naszej Komisji. Dziękuję bardzo.

Posła Józefaciuka na razie opuszczamy, poczekamy na jego powrót.

W punkcie dziewiątym mamy rozpatrzenie petycji w sprawie likwidacji podatku dochodowego od osób fizycznych, świadczenia wychowawczego oraz 13. i 14. emerytury.

Pani poseł Rusecka, bardzo proszę.

Posel Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję.

Kolejna petycja, w której wnioskodawca wnosi o podjęcie inicjatywy ustawodawczej mającej na celu: likwidację podatku dochodowego od osób fizycznych (PIT), likwidację programu „Rodzina 800 plus”, 13. emerytury, 14. emerytury i wprowadzenie mechanizmu rekompensacyjnego dla jednostek samorządu terytorialnego w związku z utratą wpływów z PIT.

W bardzo szerokim uzasadnieniu składający petycję mówi, co w skrócie tylko przedstawię, że wpływy, które są z podatku PIT, tak naprawdę równoważą wydatki związane z tymi świadczeniami 800 plus, 13. emerytura. Uważa, że byłoby to zupełnie obojętne dla budżetu państwa. Tak dokładnie nie jest. Szczegółowe wyjaśnienie i opis Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji odnosi się również do błędnych danych finansowych zawartych w petycji. Natomiast to, co najważniejsze, to tego rodzaju petycja jest petycją w ogóle systemową, która zmieniałaby ustawodawstwo. W związku z powyższym rekomenduję nieuwzględnienie tej petycji.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Kto z państwa? Ministerstwo Finansów, jest ktoś? Nikt? Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej też nie? OK, dziękuję bardzo.

Posel Urszula Rusecka (PiS):

Myślę, że to jest taka petycja bardziej do Rady Ministrów, do pana premiera, dotycząca zmiany w ogóle całego systemu funkcjonowania, systemu finansów publicznych i zabezpieczenia społecznego, tego, co leży w gestii Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Czyli myślę, że nie jest to w gestii naszej Komisji.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Opieramy się także na dwóch ekspertyzach. Jedna z Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji, a druga to jest opinia naszego stałego doradcy. Obydwie kończą się tym samym postulatem, aby nie uwzględniać żądania zawartego w petycji. Taki postulat postawiła też pani poseł sprawozdawca. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że tak zakończyliśmy pracę nad tą petycją. Nie widzę, nie słyszę.

Tak więc nie uwzględniamy żądania zawartego w tej petycji. Dziękuję bardzo.

Pan poseł, co prawda, doszedł, ale zrobimy jeszcze tak, że... Kolejny punkt, dziesiąty, to też jest petycja, którą przedstawi pani poseł Rusecka, więc zrobmy już po kolei punkt dziesiąty.

Teraz petycja w sprawie zmiany art. 64a Ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej. Pani poseł Rusecka zrelacjonuje, a potem przejdziemy do bloku petycji pana posła Józefaciuka. Bardzo proszę.

Posel Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję.

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, petycja dotyka bardzo trudnej materii, a mianowicie osoba składająca petycję domaga się podjęcia prac legislacyjnych zmierzających do zmiany art. 64a ustawy o pomocy społecznej. Autor petycji uważa, że przywołany artykuł, który w obecnym brzmieniu jest niejasny, niesprawiedliwy, krzywdzi osoby zobowiązane do wnoszenia opłaty – mówimy tutaj o opłacie za pobyt członka rodziny w domu pomocy społecznej i przywołany jest ten

artykuł – pokrzywdzone przestępstwem dokonany przez ich bliskiego popełnionym w stanie wyłączającym poczytalność, potencjalnie pozbawiając je prawa do skorzystania z bezwzględnego zwolnienia z opłacania pobytu de facto swojego oprawcy w domu pomocy społecznej. Autor petycji podkreślił, że osoby zobowiązane do opłaty mogą skorzystać z fakultatywnego zwolnienia uregulowanego w art. 64 ustawy o pomocy społecznej, ale jest ono uznaniowe.

Autor petycji zaznaczył, że obowiązująca treść przepisu jest okrutna dla zobowiązanych do wnoszenia opłat w przypadku, gdy dysponują one prawomocnym orzeczeniem sądu karnego wskazującym, że – co prawda – pensjonariusz domu pomocy społecznej popełnił zarzucane mu czyny, ale nie ponosi winy z powodu niepoczytalności. W ocenie składającego petycję również uwarunkowanie zwolnienia od zatarcia się czynu zabronionego jest błędne, ponieważ przestępstwo trwale narusza zaufanie pomiędzy członkami rodziny.

Pragnę przypomnieć, że akurat te artykuły ustawy o pomocy społecznej były trzykrotnie w ostatnim czasie nowelizowane – w roku 2015, 2019, 2021 – i tak naprawdę dotyczą dwóch przypadków, a mianowicie takich, kiedy ustawowo... Petytor wnosi o to, aby w sposób jasny ustawowo zostały zwolnione również te osoby, kiedy osoba przebywająca w domu pomocy społecznej popełniła czyn, ale sąd uznał, że nie może być karana z powodu niepoczytalności. Wnoszący petycję uznaje, że to też powinna być przesłanka do tego, żeby w takim przypadku ta osoba nie musiała ponosić opłat za tę osobę, przeważnie za rodzica czy krewnych, za kogo obowiązek nakłada ustawa. I drugi przypadek, w przypadku zatarcia skazania.

Mówię, że jest to sytuacja trudna, dlatego że dotyka naprawdę bardzo wrażliwych obszarów. Nie ukrywam, że też w biurze poselskim miałam przypadek właśnie z rodzaju takich trudnych, bo wiadomo, że jeżeli te relacje w momencie, kiedy rodzic popełniał przestępstwa i dzieci musiały sobie same w życiu poradzić, a teraz zostaje na nie nałożony obowiązek uiszczania opłat w domu pomocy społecznej, to zawsze są to trudne tematy.

W przypadku zatarcia to być może byłoby trudne, ale w przypadku niepoczytalności skłaniałabym się być może ku dezyderatowi do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Zresztą taka jest też opinia prawna, bardzo szeroka. Nie chcę tu wchodzić w szczegóły, bo jest dość wyraźnie opisana ta sytuacja pod względem prawnym. Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji dość szeroko to omówiło. Jednak może należałoby się jeszcze pochylić nad takim uszczegółowieniem tych sytuacji, w których właśnie osoba z mocy ustawy byłaby zwolniona z ponoszenia opłat za członka rodziny. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

To musi być bardzo delikatny i trudny problem, bo mamy dwie opinie, właśnie BEOS i naszego stałego doradcy, i one są zupełnie różne. To znaczy, są różne konkluzje, więc tym bardziej.

Otwieram dyskusję. Bardzo jestem ciekawa państwa opinii. Bardzo proszę. Nikt? Ratunku, naprawdę nikt, naprawdę. To mamy punkt dziewiąty, już zaraz sprawdzam, kto nam się tutaj zgłosił. Ministerstwo Sprawiedliwości, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Nikt. To nieładnie nas tak zostawiać, proszę państwa.

Pani poseł, to co, piszemy dezyderat?

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Tak. Ja bym napisała, żeby się może ministerstwa wypowiedziały.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Tutaj mamy też taką sugestię, że to jest właśnie zagadnienie leżące w kompetencji kilku ministrów.

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Tak, czyli sprawiedliwość...

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Tak, to będą finanse i sprawiedliwość, i polityka społeczna. Czyli przynajmniej trzy obszary już sami tu widzimy.

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Ja przypomnę, że te artykuły były trzykrotnie nowelizowane od 2015 r., ale widać, że być może jeszcze należy coś doprecyzować.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Czyli dezyderat do prezesa Rady Ministrów z sugestią przynajmniej tych trzech obszarów. Czy jest jakiś sprzeciw wobec takiego rozstrzygnięcia? Nie widzę, nie słyszę.

Tak więc piszemy dezyderat.

Dobrze. Dziękuję bardzo, pani poseł.

Posel Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Bardzo dziękuję.

Wracamy do punktu czwartego, tak? Zatrzymaliśmy się na czwartym punkcie – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany niektórych ustaw w zakresie przetwarzania danych osobowych.

Pan poseł Józefaciuk, bardzo proszę.

Posel Marcin Józefaciuk (niez.):

Serdecznie dziękuję.

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, dokładnie w petycji postuluje się o dokonanie nowelizacji ustaw celem umożliwienia gminom skutecznej weryfikacji składanych deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. A dokładnie chodzi o to, że jest duży problem – autor petycji tak uważa. W uzasadnieniu petycji autor uważa, że jest duży problem w szczególności z zaniżaniem liczby osób faktycznie zamieszkujących daną posesję. Utrzymanie czystości i porządku w gminach należy do obowiązków i zadań własnych gminy. A wybór metody obliczania czy ustalania takiej opłaty za gospodarowanie odpadami został przedstawiony radzie gminy w art. 6k ust. 1, tam jest kilka metod, na podstawie których można obliczać takie opłaty.

Postulaty zawarte w petycji, zgodnie z deklaracją zawartą w uzasadnieniu, mają na celu umożliwienie skuteczniejszej weryfikacji treści deklaracji odpadowych. W petycji proponuje się przede wszystkim zmiany w ustawie o utrzymaniu porządku i czystości w gminach oraz w ustawie o ewidencji ludności, pozwalające gminom na weryfikowanie treści deklaracji odpadowych na podstawie danych zawartych w rejestrze PESEL oraz innych rejestrach prowadzonych przez te gminy.

W opiniach prawnych prezes UODO konsekwentnie wskazywał na brak podstaw prawnych do takich działań. Art. 6o ustawy, ze względu na jego niedookreśloność i nieprecyzyjność, nie stwarza właściwej podstawy prawnej do pozyskiwania takich danych od podmiotów innych niż właściciele nieruchomości. Prezes UODO wskazał również w piśmie załączonym do analizy tej petycji na aspekty związane z możliwym naruszeniem zasady minimalizacji danych czy zasady celowości w przypadku szerokiego pozyskiwania danych zawartych w innych bazach i rejestrach prowadzonych przez gminy. Wielokrotnie sądy administracyjne wskazywały, że tego typu praktyka, czyli umieszczenie we wzorze deklaracji o wysokości opłaty za zagospodarowanie odpadami i klauzuli przewidującej odpowiedzialność karną za podanie danych niezgodnych ze stanem faktycznym, jest praktyką nie znajdującą podstaw w treści ustawy o utrzymaniu czystości i porządku.

Ogólnie rzecz ujmując, patrząc na petycję, problem rzeczywiście jest i to chyba wiemy też z naszego życia prywatnego. Natomiast sama petycja nie wydaje się, to znaczy, propozycje zawarte w petycji nie wydaje się, że powinny zostać uwzględnione. Nie chcę używać wyrazu godne, bo każda propozycja jest godna rozpatrzenia. Natomiast tożsama petycja również trafiła do Senatu, do Komisji Petycji, i w październiku 2025 r. postanowiono o niekontynuowaniu prac nad petycją ze względu na to, że Ministerstwo Klimatu i Środowiska zapowiedziało zmiany inicjatywy ustawodawczej dotyczącej właśnie propozycji w tej materii. Może mamy ministerstwo i zobaczymy, czy już coś udało się zrobić.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Ministerstwo na pewno mamy, tylko nie wiem, czy mamy na sali przedstawicieli, ale zaraz sprawdzimy.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę.

Radca w Departamencie Zarządzania Danymi Ministerstwa Cyfryzacji Joanna Pisarczyk-Jagielska:

Dzień dobry. Ministerstwo Cyfryzacji było wywołane przed chwilą? Czy nie?

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Mówiliśmy o Ministerstwie Klimatu i Środowiska, ale jeśli pani zechce, to bardzo proszę.

Radca w departamencie MC Joanna Pisarczyk-Jagielska:

Ja jestem z Ministerstwa Cyfryzacji i chciałabym się odnieść do kwestii tej petycji. Stanowisko ministerstwa w tym zakresie jest negatywne z uwagi na dwie przesłanki. Po pierwsze, z racji tego, że tam jest propozycja lokowania zmian w zakresie przesłanki przetwarzania danych osobowych, czyli interesu publicznego, w ustawie o ochronie danych osobowych. Co jest niezgodne tak naprawdę ze sztuką legislacyjną, bowiem powinno być to w ustawie dziedzinowej.

Druga kwestia to jest podstawa przetwarzania danych osobowych. W naszej ocenie ta podstawa powinna być w ustawie dziedzinowej, czyli ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Bowiem tylko tam określony zakres danych możliwych do przetwarzania będzie stanowił podstawę do przetwarzania. Natomiast interes publiczny jest taką przesłanką, która daje możliwość interpretacyjną w odniesieniu do tego, co jest w gminie potrzebne do przetwarzania danych osobowych w związku z weryfikacją formularzy odpadowych deklaracji związanych ze śmieciami.

Dlatego też jesteśmy negatywnie ustosunkowani do tej petycji. Uważamy, że nie należy zmieniać ustawy o ochronie danych osobowych w tym zakresie. A jeżeli już, to lokować podstawy przetwarzania danych osobowych w ustawie dziedzinowej w oparciu o przepis prawa, czyli art. 6 ust. 1 lit. c RODO.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Bardzo dziękuję. Zagadałam panią na początku, bardzo proszę się przedstawić do protokołu.

Radca w departamencie MC Joanna Pisarczyk-Jagielska:

Joanna Pisarczyk-Jagielska, Departament Zarządzania Danymi.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Bardzo dziękuję.

Radca w departamencie MC Joanna Pisarczyk-Jagielska:

Dziękuję również.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Czy przedstawiciele Ministerstwa Klimatu i Środowiska albo ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę, nie słyszę. O masz, to znowu nie mamy zdania z Ministerstwa Klimatu i Środowiska, a szkoda. Tym bardziej że mamy tutaj taką opinię, że rozwiązania, które są zaproponowane w tej w petycji, idą w odwrotnym kierunku niż te, które są zawarte w rozwiązaniach ustawowych. Czyli mamy tutaj jakiś poważny kłopot. Jednak faktycznie jest opinia, z którą pewnie się zgodzi także pan poseł sprawozdawca, że nie powinniśmy tych prac kontynuować, czyli nie uwzględniamy żądania zawartego w treści tej petycji. A całością powinna się zająć Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej po prostu dlatego, że to są ciągle rozwiązania systemowe, a nasza Komisja nie jest szczególnie do tego powołana.

Panie pośle, bardzo proszę o rekomendację.

Poseł Marcin Józefaciuk (niez.):

O nieuwzględnienie żądania będącego treścią petycji.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Czy jest sprzeciw wobec takiego rozstrzygnięcia? Nie widzę, nie słyszę. Dziękuję bardzo.

Punkt piąty, proszę państwa, petycja w sprawie zmiany art. 96 ust. 1 pkt 16 Ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Pan poseł Józefaciuk.

Poseł Marcin Józefaciuk (niez.):

Serdecznie dziękuję.

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, autorka petycji domaga się podjęcia prac zmierzających do zmiany przepisów ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych,

a dokładnie dodania po zamknięciu nawiasu słów „lub występujących o jej podwyższenie na podstawie art. 907”.

Wydaje się, że postulowana zmiana jest zasadna, a przytoczone przez autorkę petycji argumenty są przekonujące ze względu na to, że trudno uzasadnić, dlaczego osoba dochodząca renty po raz pierwszy miałaby być zwolniona z opłaty sądowej, a ta sama osoba, gdy na przykład jej sytuacja zdrowotna się pogorszyła, już nie.

Na samym początku opinii Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji jest dokładne wskazanie, co to są koszty sądowe, dlaczego one są, kiedy są odpłatne, kiedy nieodpłatne. To możemy oczywiście w analizie zobaczyć. Natomiast należałoby pamiętać, to znaczy, ja też widzę zasadę... Rzeczywiście osoba po raz pierwszy wnioskująca jest zwolniona, a po raz kolejny już nie jest zwolniona i nie jest to uzasadnione w ogóle logiką myślenia, jeśli chodzi o tę sytuację. Natomiast należy pamiętać, że jeżeli zostanie przyjęta ta propozycja, którą autorka napisała, spowoduje to oczywiście obniżenie wpływów do budżetu państwa. Dlatego uważam, że najpierw należałoby zapytać się Ministerstwa Sprawiedliwości, czy były robione takie analizy, czyli wystąpić z dezyderatem i później zobaczyć, co odpowie Ministerstwo Sprawiedliwości. Może też widzi ten problem.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Ministerstwo Sprawiedliwości, bardzo proszę przedstawicielkę.

Główny specjalista w departamencie Prawa Cywilnego i Gospodarczego Ministerstwa Sprawiedliwości Ewa Olas:

Ewa Olas, Ministerstwo Sprawiedliwości, główny specjalista w Departamencie Prawa Cywilnego i Gospodarczego.

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, Ministerstwo Sprawiedliwości podziela argumenty Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu zawarte w opinii z 16 stycznia 2026 r. Uważamy, że m.in. z punktu widzenia wewnętrznej spójności przepisów ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych wydaje się zasadne wprowadzenie postulowanych zmian. Dostrzegamy, że w podobnych sprawach o podwyższenie alimentów przewidziano zwolnienie od kosztów sądowych.

Natomiast dokonanie tych postulowanych zmian legislacyjnych powinno zostać poprzedzone wnikliwą analizą i to zarówno z punktu widzenia skutków finansowych dla budżetu państwa, jak i konieczna jest ocena pod względem potencjalnego zwiększenia obciążenia sądów, możliwości kadrowych sądów ze względu na prawdopodobny wzrost zainteresowania dochodzeniem tego typu roszczeń. Z tego względu ostateczna decyzja w tym zakresie wymaga dalszych analiz i oceny skutków postulowanych zmian. Ministerstwo Sprawiedliwości w zakresie wskazanym w petycji nie prowadzi aktualnie takich prac. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Czyli problem jest.

Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby?

Problem jest, z tego wynika. Chyba problem, który przerasta naszą Komisję, ale nie możemy go odłożyć na półkę, albowiem pani dyrektor powiedziała, że w ministerstwie nie ma prac na ten temat. A tutaj są potrzebne analizy i jakaś decyzja. To co, dezyderat?

Poseł Marcin Józefaciuk (niez.):

Pani przewodnicząca, ja bym poszedł tokiem myślenia Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji, skoro ministerstwo widzi ten problem, ale w tym momencie nie robi nic w tym kierunku, to zaproponowałbym ze względu na to, że to nie jest zmiana systemowa, ale punktowa, żebyśmy wyszli jednak z projektem ustawy komisyjnej.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

To ja się trochę nie zgadzam. Z takiej przyczyny, że jednak mimo wszystko, jak się rozpoczyna jakąś zmianę, to trzeba ją najpierw dokładnie przeanalizować. Nasza Komisja nie ma takich możliwości. Miałoby ją ministerstwo, więc może spróbujemy pobudzić ministerstwo, żeby tam jakieś prace się... Może by się nam tak udało. Byłoby to na pewno zgrabniej, sprawniej i mądrzej. Spróbujemy zacząć od dezyderatu.

Posel Marcin Józefaciuk (niez.):

Idea pobudzenia Ministerstwa Sprawiedliwości wydaje się dobra, więc jak najbardziej.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Proszę bardzo, więc mamy konsensus. Czyli co, występujemy z dezyderatem, sprawdzimy. Być może w trakcie jakichś innych prac i takie analizy się nam uda w ministerstwie przeprowadzić. A to będzie na pewno łatwiejsze niż pisanie przepisu, który potem w poszczególnych pracach następnych komisji będzie w jakiś sposób podważany. Spróbujmy zacząć tak po bożemu, od początku. Dobrze, dezyderat do Ministerstwa Sprawiedliwości. Czy jest sprzeciw? Nie widzę, nie słyszę. Dziękuję bardzo.

Zwracamy się więc do ministerstwa.

Czyli jesteśmy teraz w punkcie siódmym – rozpatrzenie petycji w sprawie sposobu publikowania informacji przez organy władzy publicznej.

Pan poseł Józefaciuk, bardzo proszę.

Posel Marcin Józefaciuk (niez.):

Serdecznie dziękuję.

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, przedmiotem petycji jest kwestia trybu udostępniania informacji publicznej, w szczególności dotyczącej oficjalnych stanowisk władzy publicznej. Autor petycji postuluje przyjęcie uchwały oraz przygotowanie projektu ustawy, które: zabraniają rozpowszechniania przez organy władzy publicznej i osoby pełniące funkcje publiczne pierwotnych oficjalnych komunikatów o istotnym znaczeniu publicznym wyłącznie przez komercyjne platformy społecznościowe; wprowadzają zasadę, że najpierw źródło państwowe; ustanawiają minimalne standardy bezpieczeństwa, dostępności i archiwizacji dla oficjalnych serwisów rządowych; zapewniają otwarty dostęp do informacji bez konieczności posiadania konta na platformach prywatnych.

Na samym początku ekspertyza skupia się na temacie, czym jest informacja publiczna, kto ma dostęp do niej zarówno od strony konstytucji, jak i poszczególnych ustaw. Natomiast należy wyjaśnić, że oficjalne komunikaty o istotnym znaczeniu publicznym, o jakich mowa w tej petycji, mieszczą się w pojęciu informacji publicznej zdefiniowanej w art. 6, co oznacza, że udostępnienie tego rodzaju informacji publicznej z istoty rzeczy nastąpi w trybie określonym właśnie w kolejnym art., art. 7, czyli w Biuletynie Informacji Publicznej albo na wniosek.

Następnie warto jest jeszcze zwrócić uwagę na fakt, że w petycji jest żądanie wprowadzenia minimalnych standardów bezpieczeństwa, dostępności, archiwizacji. Należy jednak wskazać, że treść cytowanego w petycji art. 8, tam dokładnie jest napisane, to znaczy, dokładnie ustawodawca mówi, w jaki sposób, jakie są standardy, więc wydaje się to niezasadne.

W odniesieniu do postulatu, aby najpierw było zaangażowane źródło państwowe, a później kolejne, warto jest zwrócić uwagę na to, że w ustawie o aplikacji mObywatel już takie zastosowania są.

Kolejna sprawa, na którą też analiza wskazuje, jeżeli chodzi o najważniejsze komunikaty, to oczywiście jest rozporządzenie, ALERT RCB, w którym dokładnie jest określone, co, w jaki sposób jest przekazywane i w jakim terminie. Czyli komunikacja przez media społecznościowe jest formą dobrowolnej wypowiedzi organów państwowych, która wynika z zasady legalizmu i przebiega sprawnie w określonych ramach. Komunikacja tego rodzaju nie stanowi jednak trybu udostępniania informacji publicznej, w odróżnieniu od publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej.

Uważam też, że organy administracji publicznej jednak powinny mieć pewną swobodę na temat informowania, ze względu też na ilość różnorodnego dostępu do różnych kanałów informowania, w przypadku gdy jeden z kanałów zostanie zablokowany. Tutaj nie podzielam aż takiego mocnego zaniepokojenia tą sprawą, jak jeśli chodzi o petytora.

Po analizie ekspertyzy sugeruję nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję. Nadmierna regulacja czasem szkodzi, a nie pomaga. Jasne.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w dyskusji?

Bardzo proszę.

**Naczelnik wydziału w Zespole Prawa Konstytucyjnego, Międzynarodowego i Europejskiego
Biura Rzecznika Praw Obywatelskich Cezary Węgliński:**

Wysoka Komisjo, szanowni państwo, Cezary Węgliński z Biura Rzecznika Praw Obywatelskich.

Ja nie ukrywam, że się ucieszyliśmy, jak dostaliśmy zaproszenie na Komisję, dlatego że przedmiot tej petycji to jest przedmiot też naszych notorycznych kłopotów i najczęściej zgłaszanych problemów przez obywateli, jeżeli chodzi o nasz referat, jakim jest wolność słowa i dostęp do informacji publicznej. Do nas co roku właściwie trafia kilkadziesiąt takich skarg, które dotyczą właśnie tego, w jaki sposób prowadzone są i według jakich zasad powinny być prowadzone profile na prywatnych platformach mediów społecznościowych przez osoby sprawujące funkcje publiczne.

Między innymi z raportu sieci obywatelskiej Watchdog wynika, że niemal 80% gmin prowadzi profil na Facebooku. Natomiast z naszych analiz wynika, że konta na przykład w portalu X posiadają wszystkie ministerstwa, urzędy wojewódzkie, natomiast na portalu Facebook mają swoje profile wszystkie urzędy wojewódzkie i prawie wszystkie ministerstwa, oprócz Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Oczywiście można zrozumieć popularność tego typu kanału komunikacji. Byłoby zresztą zupełnie niecelowe, też z punktu widzenia realizacji prawa dostępu do informacji publicznej, żeby ograniczyć możliwość publikowania w tego rodzaju kanałach.

Natomiast rzeczywiście problemem jest ta dwutorowość, a czasami właśnie przeradzająca się w jednotorowość tej komunikacji. To znaczy, że obserwujemy takie zjawisko, że wytwarza się pewnego rodzaju właśnie alternatywny, równoległy system komunikacji. Niekiedy też zdarzają się takie przypadki, są nam sygnalizowane, gdzie czasami nawet bez złej woli urzędników zapomina się na przykład urzędowi opublikować coś w BIP. Natomiast informacja jest publikowana na Facebooku. Mieliliśmy na przykład kilka takich spraw dotyczących poinformowania mieszkańców o terminie rozpoczęcia konsultacji publicznych, gdzie właśnie ta informacja nie znalazła się na oficjalnej stronie internetowej ani w BIP, natomiast zostało to opublikowane na Facebooku.

Oczywiście tutaj problematyczne jest to, że o ile można się zgodzić z panem posłem sprawozdawcą, iż w jakiś sposób pewne zasady można wyinterpretować z obowiązujących przepisów, to żadnych szczegółowych reguł tutaj w żadnym akcie prawa powszechnie obowiązującego nie ma. W szczególności problematyczne jest dla nas to... Właściwie w większości wysyłamy obywatelom już taką gotową odpowiedź, że po prostu nie mamy możliwości prawnego zareagowania na jakikolwiek problem związany na przykład z zablokowaniem jakiejś treści. Bardzo często problemem jest to, że jakaś osoba, która często komentuje w sposób negatywny na przykład treści publikowane przez jakąś osobę pełniącą funkcję publiczną, jest po prostu blokowana na takim profilu, nie ma do niego dalej dostępu. Według orzecznictwa sądów administracyjnych nie jest to w żaden sposób czynność podlegająca kontroli.

Czyli właściwie tutaj zasadniczy problem, jaki zauważamy, jest taki, że zostawiamy tego typu sytuacje regulacji, a właściwie rozstrzygnięciu prywatnych platform, zresztą najczęściej platform zagranicznych. Tu w szczególności, tak jak powiedziałem, problematyczne jest to usuwanie treści, na przykład komentarzy, czy blokowanie dostępu do kont instytucji publicznych.

Zwróciliśmy się w 2024 r. do Ministerstwa Cyfryzacji z pośrednią inicjatywą ustawodawczą rzecznika, sugerując, że być może byłoby konieczne właśnie uregulowanie tego na poziomie ustawowym. Ministerstwo, można powiedzieć, nie podzieliło naszej diagnozy na temat potrzeby uregulowania tego w formie ustawy, powołując się m.in. na to, że w innych państwach tego typu kwestie są rozwiązywane w drodze miękkich rekomendacji centralnych urzędów państwowych. We wrześniu 2025 r. zapytaliśmy ministerstwo ponownie, czy są prowadzone tego rodzaju prace, na przykład właśnie nad takimi miękkimi wytycznymi, i ministerstwo wskazało, że w tej mierze zajmuje się teraz głównie implementacją unijnego aktu o usługach cyfrowych.

Natomiast tutaj chcielibyśmy zaznaczyć, że – w odpowiedzi na to ostatnie pismo ministra cyfryzacji – nawet implementacja unijnego aktu o usługach cyfrowych nie skonsumentuje w całości tego problemu, dlatego że na gruncie DSA, czyli właśnie aktu o usługach cyfrowych, instytucje publiczne prowadzące profile w mediach społecznościowych nie są usługodawcami. W związku z tym nie ciąży na nich właściwie żadne obowiązki wynikające z aktu o usługach cyfrowych.

Czyli znów będziemy mieli sytuację – i tutaj też prawdopodobnie Wysoka Komisja wie, w jakim obecnie stanie jest implementacja DSA – że mamy również taki nierozwiązany problem co do zdecydowania się, w jaki sposób publicznie... Czy objąć kontrolą publiczną właśnie reagowanie przez prywatne platformy w tego rodzaju sprawach, czyli na przykład poddanie kontroli

organu władzy publicznej. Czy tak jak w poprzednim projekcie, który nie został ostatecznie uchwalony, powierzenie takiej kompetencji kontrolnej prezesowi Urzędu Komunikacji Elektronicznej, czy na przykład sądowi administracyjnemu. W związku z tym wydaje się, tak jak powiedziałem, że nawet implementacja DSA całości tego problemu nie rozwiąże.

A zatem, już podsumowując, nie zgadzamy się z całością petycji, mówiąc o konkretnych proponowanych postulatach. Natomiast zdecydowanie chciałbym powiedzieć w imieniu rzecznika, że popieramy kierunek, w jakim ta petycja idzie, to znaczy, że potrzeba jest ewidentnie jakiegoś rodzaju uregulowania sposobu prowadzenia profili w portalach internetowych, w mediach społecznościowych przez instytucje publiczne, w szczególności w zakresie właśnie blokowania czy usuwania treści użytkowników, bo ma to bardzo istotny wpływ z jednej strony na wolność słowa, ale z drugiej strony właśnie na dostęp do informacji publicznej.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Ktoś z państwa jeszcze?

Pan poseł sprawozdawca, proszę.

Poseł Marcin Józefaciuk (niez.):

Ja również zgadzam się po części z tym, co zostało powiedziane, bo rzeczywiście jest to problemem. Każda instytucja powinna posiadać coś takiego, jak instrukcja bezpieczeństwa internetowego, w której jest nie tylko to, w jaki sposób się zmienia hasło, ale też ewentualnie postępowania. Nie wiem, czy stworzenie takiej ustawy na tym etapie, na jakim my jesteśmy, nie będzie czymś, co nie będzie działało ani nie będzie wykorzystywane. Ponieważ rzeczywiście jest problem, jeśli chodzi o blokowanie na przykład kont, ale również rozpoznawanie, czy to są konta prawdziwe, fejkowe, czy nie.

Dlatego ze względu na to, że to będzie systemowa zmiana i dopiero jesteśmy na samym początku rozmów na ten temat, nie wiem, czy nasza Komisja nie powinna zakończyć prac nad tą petycją i ewentualnie przekazać Komisji Cyfryzacji, żeby zastanowiła się na ten temat. Na poziomie naszej Komisji zaproponowane w całości przez petytora – bo musimy patrzeć na całą petycję – żądania wydają się zbyt daleko idące na chwilę obecną.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Generalnie sama petycja dotyczy informacji publicznej, udostępniania. Najpierw, żeby była udostępniana w kanałach państwowych, a potem dopiero w pozostałych mediach społecznościowych. To jest generalnie taki trend.

Poseł Marcin Józefaciuk (niez.):

Raz, żeby pewne standardy zachowania typu właśnie usuwanie, blokowanie itd. zachować.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Tak, ale to jest w obszarze implementacji prawa unijnego i rozumiem, że przy tej okazji należy o tym rozmawiać. A taka dyskusja się akurat toczy, ponieważ to prawo unijne powinno być jak najszybciej wprowadzone. Myślę, że tutaj elegancko by było, gdybyśmy po prostu przekazali tę petycję do komisji, która się implementacją tego prawa unijnego zajmuje, i by tam ewentualnie te dyskusje się toczyły, bo zakres i sama materia są na możliwości naszej Komisji niestety zbyt duże, zbyt wysokie. Nie mamy takich kompetencji, to prawda.

Jeśli dobrze rozumiem uwagę pana posła sprawozdawcy, to my kończymy pracę nad tą petycją, nie uwzględniając zawartego w niej żądania. Natomiast będziemy się posiłkowali tym, co się dzieje. Tylko teraz zastanawiam się, która komisja zajmuje się implementacją tego prawa, czy to jest komisja kultury, czy cyfryzacji? Cyfryzacji. Czyli przekazujemy petycję do Komisji Cyfryzacji, żeby przy okazji implementacji unijnych przepisów można było też zwrócić uwagę na te kwestie poruszone przez autora petycji.

Nie uwzględniamy żądania zawartego w treści tej petycji i przekazujemy petycję do Komisji Cyfryzacji. Amen. Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję bardzo. Bardzo dziękuję.

Teraz muszę się zorientować, gdzie my jesteśmy. W punkcie ósmym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej.

Ponieważ to jest blok pana posła Józefaciuka, to trzymamy się dalej tego kierunku. Bardzo proszę.

Posel Marcin Józefaciuk (niez.):

Serdecznie dziękuję.

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, tutaj osobie, która napisała petycję, chodzi o to, żeby dodać do art. 80 ust. 1 wspomnianej ustawy, że osobie, która została wyłoniona w konkursie do zatrudnienia w służbie cywilnej, jeśli dotychczas była zatrudniona na czas nieokreślony w administracji publicznej poza służbą cywilną, przysługuje na jej złożony pisemny wniosek urlop bezpłatny u dotychczasowego pracodawcy do czasu przekształcenia umowy o pracę na czas nieokreślony w służbie cywilnej.

Na samym początku oczywiście warto jest zwrócić uwagę na fakt, że członek korpusu służby cywilnej nie może podejmować dodatkowego zatrudnienia bez pisemnej zgody dyrektora generalnego urzędu ani wykonywać czynności lub zajęć sprzecznych z obowiązkami wynikającymi z ustawy lub podważających zaufanie do służby cywilnej. Umowa o pracę na czas nieokreślony może być zawarta z osobą, która otrzymała pozytywną pierwszą ocenę pracownika służby cywilnej. Ocena ta jest dokonywana nie wcześniej niż po upływie ośmiu miesięcy od nawiązania stosunku pracy i nie później niż miesiąc przed upływem tego okresu.

Obecnie stosowana w ustawie o służbie cywilnej konstrukcja zakłada bowiem, że po zakończeniu umowy o pracę na czas określony jest zawierana kolejna umowa na czas nieokreślony. Zmiana rodzaju umowy wiąże się z zakończeniem służby przygotowawczej i w związku z tym ze zmianą charakteru zatrudnienia członka korpusu służby cywilnej, w którym przestają dominować elementy sprawdzenia przydatności, i wprowadzenia danej osoby na stanowisko pracy.

Zaproponowana zmiana przepisów dotyczyłaby bardzo szerokiego kręgu zainteresowanych, całej administracji publicznej i jej pracowników zatrudnionych na czas nieokreślony. Nie uwzględniono potrzeb charakteru zatrudnienia i specyfiki zatrudnienia u rozmaitych pracodawców z zakresu administracji publicznej.

Natomiast instytucja urlopu bezpłatnego na czas podjęcia pracy u innego pracodawcy występuje w przepisach prawa pracy, ale regulacja taka wiąże się zwykle z interesami pracodawcy lub pracodawców, lub szczególną podstawą zatrudnienia u innego pracodawcy.

Realizacja postulatu zawartego w petycji polepszyłaby sytuację faktyczną części osób podejmujących zatrudnienie w służbie cywilnej. Przewidziany w zaproponowanym w petycji przepisie przywilej obejmowałby jednak tylko część osób wstępujących do służby cywilnej. Mógłby on zatem utrudnić funkcjonowanie administracji publicznej poza służbą cywilną. Z tego względu należałoby rekomendować nieuwzględnienie przez Komisję żądania będącego przedmiotem petycji i ja w tym kierunku również zdążam. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Kto z państwa chce zabrać głos? Nikt. Nieładnie. Myślałam, że pan poseł, bo sobie włączył mikrofon, ale nie.

Z punktu widzenia pracodawcy to też jest sytuacja dosyć trudna, prawda? Jeśli mamy tak, że oddelegowujemy, „oddelegowujemy” to może złe słowo, ale pracownik jak gdyby blokuje nam miejsce i nie możemy jako pracodawcy szukać nowego pracownika na taki długi czas, to powrót takiego naszego oddelegowanego – znowu użyję tego nieprecyzyjnego określenia – pracownika i udzielenie mu wtedy znowu urlopu jest kłopotem. Teraz funkcjonuje takie rozwiązanie, że pracodawca ma możliwość, czyli jeśli chce, to może udzielić takiego urlopu, nie chce, to z pracownikiem negocjuje.

Czy ktoś z państwa chciałby coś dorzucić do tego tematu? Nie widzę, nie słyszę. Czyli rozumiem, że nie uwzględniamy żądania zawartego w petycji, bo to rozwiązanie, które funkcjonuje w tej chwili, jest wystarczające i pewnie dla obu stron nieidealne, ale funkcjonuje. Sprzeciwu nie słyszę.

Tak więc w powyższy sposób zakończymy pracę nad tą petycją. To już mamy tutaj zrealizowane.

Czy dobrze myślę, że mamy teraz przed sobą punkt 11? Tak. Rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 217 Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy.

Posel Józefaciuk, bardzo proszę.

Posel Marcin Józefaciuk (niez.):

Ostatnia na dzisiaj. Serdecznie dziękuję.

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, osoba składająca petycję wnioskuje o podjęcie prac legislacyjnych i systemowych mających na celu zagwarantowanie, że małoletnie

dzieci oraz małżonkowie osób tymczasowo aresztowanych mają prawo do regularnych kontaktów. Przy czym ograniczenie tego prawa może nastąpić wyłącznie w wyjątkowych, szczególnie uzasadnionych sytuacjach. Również postulat wprowadzania obowiązku szczególnego i indywidualnego uzasadniania odmów widzeń z osobami najbliższymi, w tym małoletnimi dziećmi i małżonkami, z uwzględnieniem dobra dziecka oraz relacji małżeńskiej. Kolejny postulat to ustanowienie obowiązku rozpatrywania odmów widzeń w trybie pilnym przez sąd lub niezależny organ kontrolny. Ostatni postulat to wprowadzenie mechanizmów alternatywnych form kontaktu, na przykład wideorozmowy, gdy widzenie bezpośrednio nie jest możliwe.

Problematyka widzeń z osobą tymczasowo aresztowaną została uregulowana w art. 217 Kodeksu karnego wykonawczego. Teraz tak, ogólnie rzecz ujmując, z analizy art. 217 wynika, że polskie ustawodawstwo przeszło proces istotnego rozwoju w kierunku podniesienia standardów gwarancyjnych, zaś obecny stan prawny wydaje się w tym względzie optymalny. Tutaj podana jest dokładnie cała ścieżka, jak było to zmieniane, jeśli chodzi również o orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Postulowane przez wnioskodawcę legislacyjne zagwarantowanie prawa do regularnych kontaktów osób tymczasowo aresztowanych z małoletnimi oraz małżonkami, przy jednoczesnym dopuszczeniu ograniczeń tego prawa jedynie w wyjątkowych, szczególnych, uzasadnionych przypadkach, nie znajduje uzasadnienia prawnego ani praktycznego w opinii ekspertów. Warto zaznaczyć, że § 336 rozporządzenia ministra sprawiedliwości i regulamin urzędowania sądów powszechnych przewiduje możliwość wydawania zgody na widzenie z tymczasowo aresztowanym lub aresztowaną w sądzie przy sposobności rozprawy lub posiedzenia.

W odniesieniu do postulatu wprowadzenia do art. 217 obowiązku szczegółowego i indywidualnego uzasadnienia odmowy zgody na widzenie osób tymczasowo aresztowanych ważne jest, że zarządzenie o zgodzie na widzenie przez organ, do którego dyspozycji pozostaje osoba tymczasowo aresztowana, musi odpowiadać wymogom formalnym wynikającym z art. 94 Kodeksu postępowania karnego. Wymóg ten aktualizuje się w przypadku odmowy wyrażenia zgody na widzenie tymczasowo aresztowanej osoby z osobą najbliższą.

Kolejny postulat, który wnosi petytor, proponuje wprowadzenie mechanizmów alternatywnych form kontaktu, na przykład wideorozmowy, gdy widzenie bezpośrednio jest niemożliwe. Ważne jest, że to dyrektor zakładu karnego może w uzasadnionych przypadkach podjąć decyzję o zgodzie na wykorzystanie innych środków łączności niż aparat telefoniczny. Decyzja dyrektora zakładu karnego należy do grupy decyzji opartych na uznaniu administracji penitencjarnej.

Z postulatem nowelizacji Kodeksu karnego wykonawczego w kierunku regulowania prawa tymczasowo aresztowanych do realizacji widzenia się za pośrednictwem komunikatorów zapewniających przekaz obrazu i dźwięku wystąpił również rzecznik praw obywatelskich. Wskazał on, że brak takiego uprawnienia powinien zostać zmieniony systemowo, nie tylko na wypadek pandemii, bo tam sprawa ta zaczęła być bardziej widoczna.

Wprowadzenie regulacji dopuszczającej wideorozmowy dla osób tymczasowo aresztowanych mogłoby wpłynąć na zwiększenie efektywności kontaktów rodzinnych, szczególnie w sytuacjach, gdy widzenia są utrudnione. Niezależnie od powyższego nie można tracić z pola widzenia również charakteru prawnego tymczasowego aresztowania i funkcji, jakie pełni. W konsekwencji już z samej istoty tego środka wynika konieczność wprowadzenia pewnych ograniczeń w zakresie utrzymywania kontaktów z osobami najbliższymi, zwłaszcza gdy istnieje ryzyko wpływania na świadków czy też utrudniania postępowania.

Ogólnie rzecz ujmując, w opinii eksperta do spraw legislacji w Biurze Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji ocena wniesionej petycji nie jest jednoznaczna. Przeprowadzona analiza prowadzi do wniosku, że obowiązujące regulacje dotyczące kontaktów osób tymczasowo aresztowanych są już wystarczająco uregulowane. Natomiast za niewystarczająco uzasadniony należy uznać postulat wprowadzenia trybu pilnego rozpoznawania zażaleń na odmowę widzenia przez sąd – i tutaj się zgadzam. Postulat wprowadzenia obowiązku szczegółowego uzasadnienia odmowy widzenia odnosi się w istocie do praktyki organów procesowych, a nie braków w obowiązujących przepisach.

Natomiast na uwagę zasługuje zgłoszony w petycji postulat wprowadzenia regulacji umożliwiającej osobom tymczasowo aresztowanym na korzystanie z komunikatorów zapewniających przekaz zarówno obrazu, jak i dźwięku. Czyli biorąc pod uwagę naprawę systemowy charakter wprowadzonych zmian, zgadzam się z propozycją eksperta, aby przekazać petycję do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję. Kto z państwa?

Bardzo proszę.

Naczelnik Wydziału Wykonania Orzeczeń Karnych w Departamencie Wykonania Orzeczeń i Probacji Ministerstwa Sprawiedliwości Urszula Kaczorowska:

Dzień dobry. Urszula Kaczorowska, Ministerstwo Sprawiedliwości, naczelnik Wydziału do spraw Wykonania Orzeczeń Karnych w Departamencie Wykonania Orzeczeń i Probacji. Chciałabym zabrać głos w tej sprawie, jeśli można.

Wysoka Komisjo, szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, zasadniczo Ministerstwo Sprawiedliwości zgadza się ze stanowiskiem przedstawionym przez Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu. Natomiast chciałabym podnieść jeszcze kilka dodatkowych argumentów, do tych argumentów, które zostały już przedstawione przez pana posła.

Petycja zawiera cztery postulaty. Przypomnę: wprowadzenie obowiązku szczegółowego i indywidualnego uzasadniania odmów widzeń z osobami najbliższymi; zagwarantowanie, że małoletnie dzieci oraz małżonkowie osób tymczasowo aresztowanych mają prawo do regularnych kontaktów, a ograniczenia są wyjątkowe; wprowadzenie mechanizmów alternatywnych form kontaktów, na przykład wideorozmowy, gdy widzenie bezpośrednie nie jest możliwe; ustanowienie obowiązku rozpatrywania odmów widzeń w trybie pilnym przez sąd albo niezależny organ kontrolny.

Tak jak tutaj pan poseł przedstawił na wstępie, może przypomnę właśnie to, że kwestie widzeń z tymczasowo aresztowanym reguluje art. 217 Kodeksu karnego wykonawczego. On przeszedł długą historię legislacyjną i jego obecne brzmienie stanowi efekt wieloletniego procesu legislacyjnego ukierunkowanego właśnie na stopniowe podnoszenie standardów ochrony praw osób tymczasowo aresztowanych, w tym prawa do utrzymywania kontaktów z osobami najbliższymi. Aktualna regulacja uwzględnia, naszym zdaniem, zarówno konstytucyjne gwarancje ochrony życia rodzinnego, jak i standardy wynikające z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, przy zachowaniu niezbędnej równowagi pomiędzy ochroną praw jednostki a realizacją celów tymczasowego aresztowania jako środka zapobiegawczego.

My mówimy tutaj – należy o tym cały czas pamiętać – o tymczasowym aresztowaniu, czyli o szczególnej formie pozbawienia wolności. Nie jest to wykonywanie kary, nie jest to pozbawienie wolności osoby skazanej za przestępstwo, tylko jest to środek zapobiegawczy, który ma określone cele, ma na celu zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania karnego. Gospodarzem tego postępowania karnego w zależności od etapu postępowania jest prokurator albo sąd, nie zaś administracja zakładu karnego czy, w tym przypadku, aresztu śledczego.

Odnosząc się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka, bo to również było podnoszone w treści petycji i właśnie były tam odniesienia do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, to na wstępie można powiedzieć, że oczywiście osoba pozbawiona wolności zachowuje prawa człowieka, z wyjątkiem prawa do wolności. Natomiast te prawa... Na przykład do tej kategorii praw należy prawo do życia prywatnego i rodzinnego z art. 8 konwencji, ono nie ma charakteru absolutnego. Czyli jest tutaj możliwa ingerencja władzy państwowej i tą ingerencją jest właśnie przewidziana w art. 217 cała regulacja dotycząca tego, w jaki sposób te widzenia mogą się odbywać.

To znaczy, to nie jest tak, że osoba tymczasowo aresztowana może w każdym czasie dowolnie mieć zapewniane właśnie to widzenie z osobą najbliższą czy nawet z dzieckiem. Ponieważ właśnie jest tutaj to ograniczenie związane z tym, że mamy do czynienia ze środkiem zapobiegawczym, i musimy mieć na uwadze cel tego środka zapobiegawczego, jakim jest zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania. Czyli ta ingerencja w prawo do widzeń, w prawo do korzystania z życia prywatnego i rodzinnego oczywiście jest możliwa i to na gruncie konstytucji, jak również na gruncie art. 8 konwencji pod pewnymi określonymi warunkami, które są ściśle określone w art. 8 konwencji. Według Ministerstwa Sprawiedliwości obecne brzmienie art. 217 k.k.w. nie pozostaje w sprzeczności z tymi zasadami, które wynikają właśnie z art. 8 konwencji.

Sam Europejski Trybunał Praw Człowieka w wyrokach wydanych przeciwko Polsce, ale także przeciwko innym państwom – tutaj skupię się na orzecznictwie przeciwko Polsce – podkreślał, że ograniczenia kontaktu z osobami najbliższymi osoby tymczasowo aresztowanej

oczywiście stanowią ingerencję w prawo chronione w art. 8 konwencji, ale same w sobie nie przesadzają o naruszeniu tego prawa. Tutaj ingerencja taka musi być stosowana zgodnie z prawem. W tym przypadku jest stosowana zgodnie z prawem, ponieważ mamy tę podstawę ingerencji w postaci art. 217, musi dążyć do realizacji jednego lub kilku prawnie uzasadnionych celów wymienionych w art. 8 ust. 2. W tym przypadku celem jest ochrona prawidłowego toku postępowania karnego i jak najbardziej ten cel tutaj jest realizowany. Ponadto musi ona być uzasadniona jako konieczna w demokratycznym społeczeństwie i proporcjonalna. Tutaj tym problemem, którego dotyczy petycja, może być właśnie ten problem konieczności w społeczeństwie demokratycznym i proporcjonalności.

Niemniej jednak chciałabym podkreślić, bo to jest, myślę, bardzo ważne, że petycja dotyczy określonej sytuacji, która dotknęła pani wnoszącej tę petycję. Czyli dotyczy jednostkowej sytuacji, która być może właśnie zasługuje na empatyczne podejście i na zrozumienie, ale ona nie pozwala na wyciągnięcie wniosku, że jest problem o charakterze systemowym, że jest problem tego typu, że musimy ingerować w treść art. 217 k.k.w. Treść petycji wskazuje raczej na to, że jeżeli jest problem... Bo my też nie wiemy, czy wystąpił ten problem, dlatego że nie mamy tutaj żadnych danych odnoszących się do tego, dlaczego nastąpiła ta odmowa, przez jaki okres ta odmowa nastąpiła, i nie mamy innych danych, które pozwoliłyby nam na szczegółowe odniesienie się do tego konkretnego przypadku. Po prostu nie wiemy, czy ta pani, która wносиła o widzenia, na przykład nie była świadkiem w tym postępowaniu karnym. Nie wiemy, ile było próśb o widzenie. Nie znamy przyczyn odmów tych widzeń. Nie mamy tych informacji. W związku z tym trudno ustosunkować się w taki szczegółowy i odpowiedzialny sposób do treści petycji.

Natomiast z drugiej strony właśnie sama wnosząca petycję – chciałabym tutaj to podkreślić – napisała: „W praktyce przepisy te bywają stosowane w sposób nadmiernie restrykcyjny i schematyczny”. Czyli sama podkreśla to, że problemem nie jest samo brzmienie przepisu art. 217, tylko sposób stosowania tego przepisu przez sądy, i tutaj chciałabym to bardzo wyraźnie podkreślić.

Chciałabym również podkreślić to, że wnosząca petycję powołuje się w jej treści na orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, zwłaszcza na wyrok Piechowicz przeciwko Polsce, gdzie ten problem wystąpił na tle stanu prawnego, który już jest nieistniejący. Ten art. 217 bardzo się zmieniał na przestrzeni lat i to jest po prostu stan faktyczny o charakterze historycznym, który tutaj jest podnoszony przez panią. Natomiast najnowsze orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, to jest, proszę państwa, wyrok z 9 lipca 2020 r., więc to jest wyrok już sprzed kilku lat, w sprawie Walczak przeciwko Polsce. Europejski Trybunał Praw Człowieka nie zidentyfikował tu problemu systemowego związanego z brzmieniem przepisu art. 217 k.k.w., tylko zidentyfikował problem polegający na nieprawidłowej praktyce, na nieprawidłowym zastosowaniu tego przepisu, gdzie pani, która chciała widzenia z mężem – więc podobna sytuacja jak tutaj – nie otrzymała tego widzenia przez długi okres, dlatego że była świadkiem w postępowaniu, i to Europejski Trybunał Praw Człowieka jak najbardziej przyjął za słuszne.

Jeżeli mamy świadka, to jest oczywiste, że organ prowadzący postępowanie musi wziąć pod uwagę bezpieczeństwo, konieczność zapewnienia prawidłowego toku tego postępowania i tutaj należy wyważyć te dwa prawa. W tej sytuacji oczywiście Europejski Trybunał Praw Człowieka stwierdził, że te odmowy były słuszne. Natomiast nieprawidłowe było to, że po tym, jak pani odmówiła składania zeznań, władze w dalszym ciągu odmawiały tych widzeń, ponieważ prokurator uzasadniał to tym, że w każdej chwili ta pani może zmienić zdanie i może chcieć składać te zeznania.

Natomiast też właśnie w tym wyroku Europejski Trybunał Praw Człowieka – co jest bardzo istotne – nie stwierdził, że Polska ma problem systemowy i że ma problem z przepisami. Wykonanie tego wyroku nie polegało na zmianie. Trybunał od nas tego nie wymaga, również nie wymaga tego od nas Komitet Ministrów Rady Europy, który czuwa nad wykonaniem wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Ten wyrok został wykonany poprzez wypłacenie zadośćuczynienia i poprzez tzw. miękkie indywidualne środki. Miękkie generalne środki, czyli poprzez szkolenia dla sędziów, poprzez szkolenia dla aplikantów sędziowskich, prokuratorów, poprzez szkolenia dla prokuratorów, które są prowadzone we współpracy z Krajową Szkołą Sądownictwa i Prokuratury. Absolutnie ani Europejski Trybunał Praw Człowieka, ani Komitet Ministrów nie wymagały od nas zmiany naszego prawa.

Tutaj całkowicie popieramy to, co przytoczył pan poseł z opinii Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji – że nie ma uzasadnienia dla wprowadzenia obowiązku szczegółowego i indywidualnego uzasadniania odmów widzeń z osobami najbliższymi, ponieważ ten wymóg już jest. Po prostu taka zmiana miałaby tylko charakter deklaratoryjny i nie miałaby

żadnego uzasadnienia. Sądy i prokurator, którzy odmawiają widzenia, muszą to uzasadnić, muszą to zrobić na piśmie, a przyczyny odmów są w aktualnym brzmieniu art. 217 bardzo ściśle określone i nie mogą być interpretowane rozszerzająco.

Zagwarantowanie, żeby dzieci oraz małżonkowie mieli prawo do regularnych kontaktów, też nie ma uzasadnienia prawnego ani faktycznego, bo to jest tymczasowe aresztowanie. My możemy oczywiście to prawo do widzeń realizować w przypadku osób pozbawionych wolności, które są skazane za przestępstwo, wobec których jest wykonywana kara, to jest zupełnie inna sytuacja. Tutaj mamy środek zapobiegawczy.

Ustanowienie obowiązku rozpatrywania odmów widzeń w trybie pilnym przez sąd lub niezależny organ kontrolny – też nie możemy się zgodzić z tym postulatem. Ponieważ tutaj te wszystkie gwarancje dla osoby tymczasowo aresztowanej oraz osoby, która jest najbliższa i chciałaby realizować prawo do życia prywatnego i rodzinnego, już są zachowane. Te odmowy wydawane przez sąd, jeżeli sprawa jest na etapie postępowania sądowego, albo przez prokuratora, który jest gospodarzem tego postępowania, to jest przewidziana droga odwoławcza do sądu albo odpowiednio do prokuratora nadrzędnego. Natomiast ani Kodeks postępowania, ani Kodeks karny wykonawczy nie zna procedury rozpoznawania odmów czy środków odwoławczych przez niezależny organ kontrolny.

Natomiast jeśli chodzi o wprowadzenie alternatywnych form kontaktów, na przykład wideorozmowy, to tutaj jest taka sytuacja, że zwróciliśmy się do Centralnego Zarządu Służby Więziennej o wyrażenie opinii na ten temat. Rzeczywiście z takim postulatem występował rzecznik praw obywatelskich. Tutaj mam przed sobą stanowisko, zgodnie z którym stosownie do art. 217c § 1 k.k.w. jest napisane, że: „Osoba tymczasowo aresztowana nie może w areszcie śledczym korzystać z innych środków łączności niż samoinkasujący aparat telefoniczny”. Czyli mamy możliwość korzystania z aparatu samoinkasującego. Tutaj petycja nic nie mówi na temat tego, czy taka forma kontaktu była wykorzystana. Natomiast przepis wyraźnie mówi, że nie ma możliwości korzystania, i nie jest to przypadkowe. Takie możliwości mają osoby skazane, ponieważ wobec nich wykonywana jest kara pozbawienia wolności i realizowane są cele kary. Tutaj nie ma kary, tutaj jest środek zapobiegawczy. To nie jest właśnie przypadkowe z uwagi na cele środka zapobiegawczego i cele w ogóle prowadzonego postępowania oraz zabezpieczenia tego postępowania poprzez ten najsurowszy środek zapobiegawczy.

Obecny stan prawny uwzględnia obawy, że tymczasowo aresztowany mógłby wykorzystywać takie narzędzie komunikacji w postaci wideorozmowy m.in. do nakłaniania do fałszywych zeznań lub wyjaśnień, lub w inny bezprawny sposób utrudniania postępowania karnego. Tutaj też wskazano, że jednostka penitencjarna nie jest w stanie na dziś zagwarantować, czy rozmówca jest docelową osobą, z którą tymczasowo aresztowany ma prawo rozmawiać, nie ma wpływu na to, kto odbierze połączenie. Ponadto funkcjonariusze Służby Więziennej nadzorujący taki sposób realizacji widzeń, nie posiadają narzędzi do nadzoru i weryfikacji rozmów prowadzonych za pośrednictwem właśnie komunikatora internetowego.

Wskazujemy również za centralnym zarządem, że argumenty podniesione w petycji, to jest potrzeba kontaktu z małoletnią córką w sposób umożliwiający także przekaz obrazu, należy uznać za obiektywnie istotne dla strony wnoszącej prośbę. Jednakże nie mogą być rozpatrywane bez szerszego kontekstu, w tym konieczności zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania karnego, co wymaga stanowiska także właściwych organów realizujących zadanie w tym obszarze. Czyli musielibyśmy tutaj również uwzględnić stanowisko sądu i prokuratora. Dlatego też ten problem wymaga rozważenia nie tylko z perspektywy normatywnej, legislacyjnej, ale także organizacyjnej, technicznej oraz bezpieczeństwa postępowania karnego.

Już reasumując, chciałabym powiedzieć, że właśnie co do tych trzech postulatów, które wcześniej wymieniłam, ministerstwo stoi na stanowisku, że nie zasługują one na uwzględnienie z przyczyn, które wyjaśniłam. Natomiast jeśli chodzi o tę formę wideorozmowy, być może potrzebna jest dalsza analiza, konsultacje i w tym zakresie skłaniamy się do tego, żeby zwrócić się do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach celem wyrażenia opinii w tej sprawie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę jeszcze panią o zabranie głosu.

Prawniczka w Zespole do spraw Wykonywania Kar w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich Natalia Kowalik-Tencer:

Dziękuję. Natalia Kowalik-Tencer, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Zespół do spraw Wykonywania Kar.

Szanowni państwo, rzecznik praw obywatelskich pozytywnie ocenił postulaty zawarte w przedmiotowej petycji. Rzecznik od lat podejmuje działania na rzecz ochrony prawa osób tymczasowo aresztowanych do realizacji widzeń z bliskimi. Sytuację prawną oraz orzecznictwo pani przedmówczyni już dokładnie omówiła, więc od tego odstąpię. Natomiast uzupełniając chciałabym jeszcze wskazać na art. 113 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, w którym uregulowano prawo rodzica do kontaktów z dzieckiem, oraz na art. 9 ust. 3 Konwencji o prawach dziecka, dotyczący prawa dziecka do kontaktów z rodzicem, od którego jest odseparowany, a więc także z rodzicem uwięzionym.

O tym, jak to wygląda w obecnym stanie prawnym, również już było mówione. Natomiast chciałabym, żeby jednak wybrzmiało, że obecnie prawa tymczasowo aresztowanego do kontaktu z bliskimi są znacznie ograniczone. Nie mogą oni realizować rozmów za pośrednictwem komunikatorów internetowych, a od 2023 r. telefony do bliskich przysługują im wyłącznie w uzasadnionych wypadkach, czyli gdy bezpośredni kontakt jest niemożliwy lub szczególnie utrudniony, lub gdy wynika to z nagłej sytuacji życiowej. Co podkreśla istotę widzeń z bliskimi, do których tymczasowo aresztowany ma prawo co najmniej raz w miesiącu za zgodą organu dysponującego, o ile ten nie stwierdzi, że występują ku temu przesłanki negatywne, już również omówione.

Organy dysponujące często decydują się nie udzielać tymczasowo aresztowanym zgody na widzenie. Do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich wpływa dużo przedmiotowych spraw i niejednokrotnie identyfikujemy w nich naruszenia. Rzecznik podejmuje także działania o charakterze generalnym, m.in. wskażę tutaj na wystąpienia do ministra sprawiedliwości o podjęcie inicjatywy legislacyjnej w sprawie umożliwienia tymczasowo aresztowanym realizacji rozmów za pośrednictwem komunikatorów internetowych czy na wystąpienie dotyczące problemów zidentyfikowanych w realizacji widzeń tymczasowo aresztowanych z małoletnimi dziećmi.

Przedstawię teraz państwu pokrótce zidentyfikowane na tle działalności rzecznika problemy związane z poszanowaniem prawa osób tymczasowo aresztowanych do widzeń z bliskimi. Po pierwsze, należy zauważyć, że organy dysponujące bardzo często sięgają po możliwość ograniczenia realizacji przez tymczasowo aresztowanego widzeń, powołując się przy tym na dobro postępowania. Nierzadko jednak zdarza się, że wskazanie podstawy prawnej takiej decyzji stanowi jej jedyne uzasadnienie, bez przywołania żadnych okoliczności ze stanu faktycznego sprawy. Uniemożliwia to nie tylko zrozumienie powodów wydania takiej decyzji, lecz, co istotniejsze, skuteczną realizację przez uprawniony organ nadzoru nad zasadnością jej wydania.

Po drugie, organy dysponujące nie wyrażają zgody na widzenie tymczasowo aresztowanego rodzica z dzieckiem, uznając, że pobyt dziecka w środowisku więziennym stoi w sprzeczności z jego szeroko rozumianym dobrem. Odbywa się to bez podstaw prawnych, ponieważ takiej przesłanki nie wymieniono w art. 217 § 1b k.k.w., a – zdaje się – także bez podstaw naukowych, które by wskazywały, że widzenia dzieci z rodzicem w takich okolicznościach wpływają na nie negatywnie.

Trzeci zidentyfikowany przez rzecznika problem dotyczy sytuacji, gdy organ nie wyraża zgody na widzenie z pozostającym na wolności opiekunem prawnym dziecka, wtedy brak zgody często jest rozciągany również na małoletnie dziecko. Organy dysponujące nie rozważają możliwości skorzystania w takiej sytuacji z możliwości przewidzianej w art. 217 § 1 k.k.w., to znaczy z możliwości realizacji takiego widzenia przez małoletnie dziecko na przykład pod opieką funkcjonariusza służby więziennej.

Zdarzają się także sytuacje, gdy organ wydaje zezwolenie na widzenie, ale czyni to w sposób niemal lub zupełnie niemożliwy do realizacji. W jednym z sądów rzecznik zidentyfikował praktykę wydawania zarządzeń obowiązujących zawsze do końca miesiąca, niezależnie od daty złożenia przedmiotowego wniosku. Co w praktyce często uniemożliwiało w ogóle skorzystanie z wydanego zezwolenia. Niemniej należy również wskazać, że z praktyki Biura Rzecznika Praw Obywatelskich nie wynika, by czas oczekiwania na rozpatrzenie zażalenia na brak zgody na realizację widzenia był dłuższy, niż należałoby tego oczekiwać.

Na koniec chciałabym jeszcze odnieść się do kwestii realizacji wideorozmów i stanowiska Rzecznika Praw Obywatelskich w tej sprawie, o których już była mowa. W ocenie rzecznika

przepisy k.k.w. powinny przewidywać taką możliwość. Głównym wysuwany przeciwko temu argumentem jest zapewnienie dobra śledztwa i obawa przed próbami matactwa. Jest to oczywiście zasadne, ale w przypadku osadzonych, co do których takie podejrzenie zachodzi. Natomiast rozciąganie tego zakazu bezwzględnie na wszystkich tymczasowo aresztowanych nie wydaje się proporcjonalne. Dlatego w ocenie rzecznika zezwolenie tymczasowo aresztowanym na korzystanie z internetowych środków łączności w sytuacji, gdy posiadają oni zgodę organu dysponującego na realizację widzeń, nie niesie za sobą negatywnych skutków dla toczącego się postępowania.

Zważywszy dodatkowo na to, o czym też już była mowa, że organ dysponujący może skorzystać z uprawnienia wynikającego z art. 217 § 6 k.k.w., czyli określić, że wideorozmowa odbywać się będzie w obecności innej osoby, na przykład funkcjonariusza Służby Więziennej, który przynajmniej od strony prawnej ma możliwość w każdym momencie takie spotkanie przerwać w przypadku wystąpienia naruszeń po którejsz ze stron prowadzących rozmowę. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Ktoś z państwa jeszcze?

Bardzo proszę, ale już – króciutko.

Naczelnik wydziału w departamencie MS Urszula Kaczorowska:

Chciałabym się króciutko ustosunkować. Ja wysłuchałam z uwagą uwag pani z RPO i myślę, że się zgadzamy, bo pani powiedziała tak naprawdę o problemach w praktycznym stosowaniu tych przepisów, które są tak skonstruowane, że można tutaj bardziej na korzyść tymczasowo aresztowanego czy osoby bliskiej je stosować w praktyce. Ja sobie wypisałam te wszystkie problemy i one wszystkie dotyczą praktyki.

Chciałabym też podkreślić, że my prowadzimy konstruktywny dialog z rzecznikiem praw obywatelskich i z centralnym zarządem. W ministerstwie odbywają się cykliczne spotkania, które dotyczą różnych aspektów wykonywania kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania. Na najbliższym spotkaniu będzie omawiany właśnie ten problem – widzeń z małoletnimi dziećmi również przy udziale sędziów rodzinnych, które to sądy rodzinne wydają decyzje odnoszące się do kontaktów z dziećmi. To w tym kontekście chyba pani podniosła ten problem.

Natomiast jeśli chodzi o wideorozmowy, to – tak jak powiedziałam – my jesteśmy otwarci nadal na dalsze analizowanie tego problemu i konsultacje. Myślę, że nie ma tutaj między nami zasadniczej sprzeczności.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Pytanie tylko, czy potrzeba do tego zmiany prawa? Czy prawo, które jest...

Naczelnik wydziału w departamencie MS Urszula Kaczorowska:

Tak, to jest pytanie.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Pytanie, czy prawo, które jest, jest wystarczające i trzeba je tylko mądrzej albo też skuteczniej stosować, w tym sensie, tak?

Naczelnik wydziału w departamencie MS Urszula Kaczorowska:

Tak. Chciałabym też podkreślić, że ministerstwo na bieżąco współpracuje z Krajową Szkołą Sądownictwa i Prokuratury i możemy oczywiście postulować takie szkolenia, żeby też w szkoleniach ustawicznych, czyli skierowanych do sędziów i prokuratorów, ale również podczas szkolenia wstępnego aplikantów sądowych i prokuratorskich zwrócić szczególną uwagę. Ja sobie to zanotuję, ponieważ sama jestem wykładowcą szkoły i z radością te standardy będę przekazywała aplikantom.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Ważne, żeby to było skuteczne, żeby to było egzekwowalne. Tu chyba jest klucz. Dobrze. Dziękuję bardzo.

Pan poseł sprawozdawca.

Poseł Marcin Józefaciuk (niez.):

Cieszę się, że w większości się zgadzamy. Natomiast niezwykle ważny jest ten ostatni postulat, jeśli chodzi o wideorozmowy, dlatego ja bym naprawdę przesłał go do Komisji Nadzwyczajnej

do spraw kodyfikacji. Ponieważ samo analizowanie problemu, jak już mamy go tak długo analizowanego i dzisiaj tylko takie *clou* usłyszeliśmy, to samo analizowanie to jest za mało i należałoby dalej coś z tym zrobić.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Szczególnie, jeśli on dotyczy kontaktów z małoletnimi, z dziećmi. Jeśli to są kontakty z dziećmi i to tym bardziej, że świat się zmienia i mamy coraz to naprawdę doskonalsze formy, z których można by korzystać, a jak one są jeszcze kontrolowane, to niech będą też skuteczne. Niech się to dzieje.

W ogóle bardzo dziękuję za te wyczerpujące odpowiedzi. Bardzo dziękuję. To absolutnie skutecznie uzasadnia problemy, które są podniesione w treści petycji, i chcielibyśmy, żebyśmy skutecznie jeszcze potrafili to rozwikłać. Czyli co? Przekazujemy petycję do komisji kodyfikacyjnej, tak?

Poseł Marcin Józefaciuk (niez.):

Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Miejmy nadzieję, że toczące się teraz rozmowy spowodują, że faktycznie będzie można skuteczniej tutaj realizować, szczególnie w odniesieniu do tych widzeń z małoletnimi. To jest też taka bardzo delikatna sprawa. Dziękuję bardzo.

Przekazujemy petycję do komisji kodyfikacyjnej. Bardzo dziękuję za wszystkie uwagi.

Została nam, proszę państwa, do zrealizowania ostatnia petycja. To jest petycja w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie przepisów dotyczących ruchu drogowego.

Pan poseł Polak, bardzo proszę.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, petycja rzeczywiście dotyczy dość szerokich, nawet bym powiedział: systemowych, zmian związanych z karaniem sprawców wykroczeń i nie tylko w ruchu drogowym. Petycję tę kieruje do nas osoba fizyczna. Z uzasadnienia wynika, że ta osoba jest kierowcą autobusu miejskiego i na co dzień przygląda się, jak kierowcy w ruchu drogowym przestrzegają przepisów. Zresztą pan opisuje dość szczegółowo to, jak się zachowują. Przywołuje też w uzasadnieniu do zaostrzenia tych przepisów, o których za chwilę powiem, sprawę głośnego wypadku, nie wiem, czas szybko płynie, chyba sprzed roku czy dwóch, gdzie na autostradzie zginęły trzy osoby. Sprawca nadmiernie przekroczył prędkość i w efekcie cała rodzina spłonęła w samochodzie, zginęła w tym wypadku.

Jakie są postulaty zawarte w tej petycji. Ja je wszystkie wymienię, bo to jest *clou* tych systemowych zmian, o które wnioskuje właśnie osoba składająca petycję. Czyli chodzi o nasze działania legislacyjne w Sejmie dotyczące obszaru prawa gospodarczego, prawa o ruchu drogowym i prawa karnego. Zgłaszane postulaty obejmują w szczególności: wprowadzenie zakazu dokonywania modyfikacji fabrycznych ustawień pojazdów oraz montażu tłumików sportowych; zakazu zakładania działalności gospodarczej związanej z timingiem samochodów dotyczącej nielegalnej modyfikacji ustawień fabrycznych tychże samochodów. Petytor domaga się obowiązkowych psychotestów dla kierowców wszystkich kategorii prawa jazdy. Domaga się zmian w prawie karnym polegających na zaostrzeniu sankcji karnych za spowodowanie wypadku śmiertelnego drogowego oraz wielokrotne naruszanie dożywotnich zakazów prowadzenia pojazdów mechanicznych, zmian w kwestii wykroczeń, polegających na wprowadzeniu prawa mandatowego adekwatnego do dochodów właściciela pojazdu. Tutaj jest mowa również o zakazie prowadzenia mediacji w postępowaniach karnych dotyczących wypadków drogowych ze skutkiem śmiertelnym. Czyli szereg postulatów zaostrzających prawo karne.

Ja tylko dopowiem, że w tej kadencji właśnie zajmowaliśmy się już kilkakrotnie zaostrzaniem praw karnych związanych z nieprzestrzeganiem przepisów Kodeksu ruchu drogowego. Chociażby teraz, chyba na koniec stycznia, weszła w życie ustawa, która nakłada dość drastyczne kary. Ja już nie będę wszystkich omawiał, bo to nie o to tutaj chodzi, związanych z nielegalnymi wyścigami czy tzw. driftingiem, chyba tak się nazywa kontrolowany poślizg. Czyli ustawodawca nie zaniedbuje swoich obowiązków w zakresie uchwalania surowego prawa mandatowo-karnego.

Tych oczekiwań jest dużo, chociażby wysokość mandatów związana ze stanem majątkowym, finansowym – tylko tutaj właśnie jest, żeby to właściciela pojazdu w zależności od jego stanu majątkowego karać odpowiednimi mandatami, a nie kierowcę tego pojazdu, więc jest tutaj...

Zresztą podobny system jest wprowadzony w państwach – ja tego tak dokładnie nie analizowałem, a tego nam w tej analizie Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji brakuje – chyba skandynawskich, w Finlandii albo w Szwecji, wysokość mandatu karnego jest uzależniona od statusu majątkowego, tylko tam chyba jest właśnie sprawcy, nie właściciela, ale powtórzę, nie wiem tego dokładnie. Tych oczekiwań jest bardzo dużo.

Ja rozumiem wszystkich tych, którzy nie ze swojej winy ponieśli konsekwencje, a już najbardziej daleko idącą jest właśnie to, że stracili życie przez pijanych kierowców bądź nieprzestrzegających prędkości lub przepisów ruchu drogowego. Sejm reaguje, rządy poszczególne, ostatnie, też reagowały w tej kwestii. Tak jak powiedziałem, teraz weszło zaostrzenie prawa karnego dla tych, którzy właśnie ścigają się na ulicach czy driftują. Chyba od marca wchodzi kolejne zaostrzenie.

Niemniej, pani przewodnicząca, mamy sugestię z Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji, żeby nie uwzględniać tego żądania. Jednak może ministerstwo widzi potrzebę w którymś segmencie, w zasadzie tu są aż trzy ministerstwa, to może do premiera, czy są jakieś... Może chcieliby skorzystać z tych przemyśleń związanych z bezpieczeństwem, bo tego bezpieczeństwa rzeczywiście nigdy nie za dużo. Ja bym przekierował całą petycję do takiego organu, który by ewentualnie się pochylił i może odniósł się tak szczegółowo do tych propozycji, które są zawarte w tej petycji.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Zanim się dogadamy co do tego, co to za organ by był, żeby się pochylił, to najpierw posłuchajmy wypowiedzi naszych gości. Bardzo proszę, otwieram dyskusję.

Bardzo proszę.

Główny specjalista w departamencie MS Sylwia Kuźniar:

Dziękuję uprzejmie. Raz jeszcze Sylwia Kuźniar.

Szanowna Komisjo, szanowna pani przewodnicząca, generalnie w zakresie właściwości Departamentu Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości wynotowałam sobie tutaj cztery postulaty niniejszej petycji.

Jeżeli chodzi o postulat zmiany Kodeksu karnego w zakresie uchwalenia kary dożywotniego pozbawienia wolności za spowodowane przestępstwo spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym, to uważamy, że ten postulat nie zasługuje na uwzględnienie. Należy tutaj podkreślić, że aktualnie to przestępstwo jest zagrożone sankcją karną w wymiarze od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności. Jednak obowiązujące przepisy ustaw karnych dają możliwość surowszego potraktowania sprawcy takiego czynu, jeżeli dopuścił się on jego popełnienia m.in. w stanie trzeźwości czy też pod wpływem środka odurzającego. Wówczas, jeżeli skutkiem takiego zachowania jest spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, to sąd może wymierzyć sprawcy karę w granicach od 3 lat aż do 16 lat pozbawienia wolności. Natomiast jeżeli skutkiem takiego zachowania jest śmierć człowieka, to tutaj już sankcja karna jest wysoka, ponieważ wynosi od 5 lat do 20 lat pozbawienia wolności.

Tak jak wspomina szanowny pan poseł, z początkiem stycznia tego roku weszły w życie przepisy ustawy o bezpieczeństwie w ruchu drogowym i one dosyć istotnie podwyższają wymiar sankcji karnej. Tutaj wprost można wskazać w kontekście postulatu petycji, że przepisy te ustanawiają wyższą sankcję karną za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym, jeżeli sprawca dopuścił się popełnienia tego czynu, uczestnicząc w nielegalnym wyścigu pojazdów mechanicznych, rażąco przekraczając prędkość czy też łamiąc jakieś inne zasady ruchu drogowego lub dopuścił się popełnienia tego czynu w sytuacji obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Tutaj ustawa dopuszcza możliwość wymierzenia kary w granicach od 1 roku do lat 10. Wydaje się, że rozwiązania te są właściwe, ponieważ uwzględniają naganne okoliczności popełnienia przestępstwa.

Należy także pamiętać, że wypadek z samej swojej istoty jest czynem nieumyślnym. Dlatego też trudno wyobrazić sobie sytuację, gdzie sankcja karna w wypadku popełnienia tego czynu byłaby tożsama z odpowiedzialnością karną przewidzianą chociażby za przestępstwo zabójstwa, ponieważ właśnie to przestępstwo zabójstwa zawsze jest przestępstwem umyślnym. Czyli tak daleko idące rozwiązania wydają się nie być zasadne.

Jeszcze króciutko w kontekście postulatu uchwalenia surowego prawa mandatowego adekwatnego do dochodu właściciela pojazdu. Należy tutaj zauważyć, że przepisy Kodeksu

postępowania w sprawach o wykroczenia umożliwiają nałożenie mandatu w wyższej aniżeli ta podstawowa wysokość wobec osoby, która dopuściła się popełnienia wykroczenia właśnie przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji. Sprawcy takiego wykroczenia można nałożyć mandat w wysokości do 5 tys. zł. Natomiast jeżeli jego zachowanie wyczerpuje znamiona dwóch przepisów określonych w rozdziale dotyczącym bezpieczeństwa w komunikacji, to możliwe jest wymierzenie mandatu w wysokości wyższej, 6 tys. zł. Czyli generalnie ta potrzeba surowszego karania w drodze mandatu karnego jest realizowana w oparciu o dotychczasowe przepisy.

Jeszcze w kontekście tych okoliczności, o których również pan poseł wspominał, to należy pamiętać, że mandat nakładany jest na sprawcę wykroczenia, nie zaś na właściciela pojazdu. Tutaj są przepisy Kodeksu karnego, które wskazują, że przy wymierzeniu grzywny należy uwzględniać możliwości majątkowe, dochody sprawcy. Jednak czym innym jest wymierzenie grzywny... Ponieważ grzywna stanowi karę i jest ona orzekana w oparciu o sprawowanie wymiaru sprawiedliwości, zaś nałożenia mandatu przez funkcjonariusza uprawnionego do tej czynności nie traktuje się jako sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Dlatego też tutaj taka dowolność w zakresie wymierzania tych grzywien w drodze mandatu karnego wydaje się niezasadna. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. To jest punkt widzenia Ministerstwa Sprawiedliwości.

Bardzo proszę, kto z państwa?

Proszę bardzo.

Naczelnik Wydziału Homologacji i Warunków Technicznych Pojazdów w Departamencie Transportu Drogowego Ministerstwa Infrastruktury Jakub Makowski:

Jakub Makowski, naczelnik Wydziału Homologacji i Warunków Technicznych Pojazdów, Departament Transportu Drogowego, Ministerstwo Infrastruktury.

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, ministerstwo całkowicie popiera tezy, które są w opinii prawnej Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji. Stanowisko ministerstwa też jest takie, że uwzględnienie tych postulatów zawartych w petycji nie wydaje się zasadne. W zakresie części postulatów dotyczących modyfikacji pojazdów, warto zaznaczyć, że układy i całe pojazdy jako takie podlegają obowiązkowi homologacji, tak mówiąc zupełnie skrótowo. Za homologowane pojazdy i obiekty w pierwszej kolejności odpowiada producent tych układów, pod warunkiem oczywiście, że nie zostały zmodyfikowane. Jeżeli zostały zmodyfikowane, to wtedy mamy nasze krajowe rozporządzenie w sprawie warunków technicznych pojazdów. Modyfikacja, która na przykład skutkuje zmianami w dowodzie rejestracyjnym, jest zgłaszana i jest oceniana na stacji kontroli pojazdów.

Z punktu widzenia ministerstwa w obecnym stanie prawnym istnieją narzędzia do wykrycia takich modyfikacji pojazdów, które sprawiają, że ten pojazd jest niebezpieczny w ruchu drogowym. Zazwyczaj wykrycie tego rodzaju usterek kończy się na stacji kontroli pojazdów odebraniem dowodu rejestracyjnego czy zatrzymaniem dowodu rejestracyjnego.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę.

P.o. zastępca dyrektora Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji insp. Leszek Jankowski:

Bardzo dziękuję. Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, inspektor Jankowski, pełniący obowiązki zastępcy dyrektora Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji.

Cieszę się, że są z nami przedstawiciele zarówno Ministerstwa Sprawiedliwości, jak i Ministerstwa Infrastruktury, dlatego że te główne postulaty, jeśli chceć analizować je szczegółowo, faktycznie odnoszą się do zakresu kompetencji tych resortów.

Natomiast podkreślę to, co już padło również ze strony moich przedmówców, że w ubiegłym roku, pod koniec roku, zostały uchwalone dwie ustawy mające na celu poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego. W tym roku, stosownie do różnych terminów, ale faktycznie 29 stycznia... Za chwilę kolejne regulacje będą wchodzić w marcu, kolejne w czerwcu, będziemy mieć nowe narzędzia do tego, żeby to bezpieczeństwo poprawiać na drogach. Chodzi m.in. o przepisy związane z nielegalnymi wyścigami, z driftingiem, z brawurową jazdą, z zatrzymywaniem prawa jazdy za przekroczenie prędkości o 50 km/godz i więcej, również poza obszarem zabudowanym

na drogach jednojezdniowych i dwukierunkowych, jak również, co się z tym wiąże, z nadmiernym hałasem, czyli tam, gdzie spotykają się faktycznie młodzi ludzie i w porze nocnej uprawiają swoje popisy. Te narzędzia będą pozwalać nam jako Policji skutecznie reagować.

Zgadzamy się również z wnioskami płynącymi z opinii prawnej Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu, w której zostało wskazane, że już dziś tak naprawdę obowiązują adekwatne instrumenty prawne pozwalające reagować na zgłaszane problemy. Jako Policja oczywiście cieszymy się z tych nowych narzędzi, które za chwilę będziemy mogli stosować i używać ich w praktyce. Jak również to, co powiedział przedstawiciel Ministerstwa Infrastruktury, także i Policja – w przypadku stwierdzenia naruszeń związanych ze stanem technicznym czy nieprawidłową budową stanu technicznego pojazdów policjanci dokonują też zatrzymania dowodu rejestracyjnego.

W związku z tym, tak jak powiedziałem wcześniej, w naszej ocenie, te postulaty są na tę chwilę nieuzasadnione. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Czyli rozumiem, że jeszcze te przepisy, które będą w najbliższym czasie wchodziły w życie, one też są dobrymi rozwiązaniami dającymi Policji możliwość reagowania, tak?

P.o. zastępcą dyrektora biura KGP insp. Leszek Jankowski:

Jak najbardziej tak. Nie chcę w tej chwili wchodzić w szczegóły, ale faktycznie 29 stycznia weszły przepisy związane z nielegalnymi wyścigami. To jako ciekawostkę powiem, że dzisiaj zaczęło obowiązywać rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, zmieniające rozporządzenie w sprawie tzw. punktów, gdzie kierowcom będą przypisywane punkty karne właśnie za nielegalne wyścigi, również za drifty. To również taki element oddziaływania prewencyjnego. Kolejne przepisy wchodzi 3 marca tego roku, gdzie przekroczenie prędkości o więcej niż 50 km będzie skutkować administracyjnym zatrzymaniem prawa jazdy. A następnie, od 30 marca właśnie, będziemy również zatrzymywać prawo jazdy za nielegalny drift czy jazdę na jednym kole w przypadku motocyklistów. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję uprzejmie. Wszyscy powinniśmy się mieć na baczności, nawet jak nie jeździmy na jednym kole. Jak zawsze nieuchronność kary i skuteczność są tutaj kluczowe, jeśli chodzi o prędkość, alkohol i o tych wszystkich, którzy bez uprawnień po raz kolejny poruszają się samochodami.

Te dwie opinie, opinia Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji, a także opinia naszego stałego doradcy, dają nam przesłanki do tego, żeby jednak nie uwzględniać żądania zawartego w treści tej petycji.

Zwracam się w związku z tym do pana posła sprawozdawcy z prośbą o jakąś konsolidację naszych stanowisk.

Posel Piotr Polak (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca.

Ja podkreślałem w swoim wystąpieniu i później wszyscy przedstawiciele poszczególnych ministerstw czy Policji podzielili te informacje – ponieważ my, chociażby w tej kadencji, tak jak powiedziałem, rzeczywiście zaostrzamy to prawo w wielu wymiarach. Jako poseł spotykam się też z głosami szczególnie młodszej grupy wyborców, że są za ostre. Czy jeszcze je zaostrzać? Jeśli się rozmawia z rodzinami ofiar, to mówią tak, że te nakładane kary są jeszcze mało restrykcyjne, bo nikt się nie może zgodzić szczególnie ze śmiercią swoich najbliższych. Jednak gdzieś ten złoty środek musi być.

Rzeczywiście teraz te kary będą, nawet dzisiaj, jadąc tutaj do Sejmu, słyszałem właśnie te informacje odnośnie do tych wyścigów i tych zmian, które wchodzi od 29 stycznia, a kolejne, o których mówił przedstawiciel Policji, też będą w marcu i w czerwcu. Jest tych różnych restrykcji karno-mandatowych już bardzo dużo. Te w petycji chyba są rzeczywiście zbyt daleko idące, choć są jeszcze ostrzejsze w krajach skandynawskich. Zostawmy na razie tak jak jest i rzeczywiście tej petycji dalej już nie procedujemy.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Najważniejsza jest nieuchronność kary.

Posel Piotr Polak (PiS):

Tak.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Rozumiem, że rekomendacja nieuwzględniania żądania zawartego w treści petycji jest rozwiązaniem na tym etapie. Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję państwu za bardzo interesującą dyskusję.

Wyczerpaliśmy w ten sposób wszystkie punkty porządku dziennego. Gości i posłów także wyczerpaliśmy. Dziękuję państwu serdecznie.

Zamykam posiedzenie Komisji.